

Świnoujście

WTOREK
29 lipca 2025
Wydanie 1 (1)

ISSN 2956-6010



www.swinoujscie.pl

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

Przytór

NOWY GARAŻ DLA OSP

Dotychczasowy garaż nie był przystosowany do nowego samochodu ratowniczo-gaśniczego.

Czytaj na str. 2

Plaże

CZyste KĄPIELISKA TO WSPÓLNY SUKCES

Specjalistyczna maszyna przesiewa piasek i zbiera drobne odpady, takie jak niedopałki papierosów czy kawałki plastiku.

Czytaj na str. 6



Świnoujście

RADA MIASTA PRZYJĘŁA RAPORT

O skutkach GTK. Za analizą stoi zespół doświadczonych ekspertów: ekonomistów, planistów, inżynierów, ekologów i urbanistów.

Czytaj na str. 8-9

Region

TRAMWAJEM WODNYM W KAŻDY WEEKEND

Szlak Wodny to wyjątkowa inicjatywa: Powiatu Polickiego, Szczecina, Świnoujścia i Nowego Warpna. Powstał dla mieszkańców i turystów.

Czytaj na str. 10

Historia festiwalu, który odmienił Świnoujście

Legenda FAMY w książce Jarosława Molendy

We wrześniu 2025 roku do księgarni trafi wyjątkowa publikacja, szczególnie ważna dla mieszkańców Świnoujścia i wszystkich miłośników polskiej kultury. Jarosław Molenda, uznany pisarz, publicysta i regionalista, autor blisko 60 książek, tym razem oddaje w ręce czytelników dzieło poświęcone fenomenowi Festiwalu Artystycznego Młodzieży Akademickiej – FAMIE.

Książka nosi tytuł „FAMA to była legenda” i będzie nie tylko sentymentalną podróżą w czasie, ale także rzetelnym zapisem kulturalnego zjawiska, które przez dekady wpływało na oblicze młodej sztuki w Polsce.

FAMA, odbywająca się od 1965 roku w Świnoujściu, to najstarsze w Polsce interdyscyplinarne wydarzenie artystyczne, stworzone z myślą o młodych twórcach. To tutaj, nad Bałtykiem, debiutowali i rozwijali swoje talenty przyszli laureaci Paszportów Polityki, aktorzy, muzycy, reżyserzy i performerzy. Na festiwalu swoje pierwsze kroki stawiali m.in. Magda Umer, Marek Grechuta, Jacek Kaczmarski, Maciej Stuhr, Renata Przemyk, Mela Kotulak czy Piotr Rogucki. Molenda w swojej książce skrupulatnie analizuje ten fenomen, pokazując, jak z niewielkiego wydarzenia FAMA stała się kuźnią artystycznych talentów, miejscem wolności twórczej i dialogu między pokoleniami.

„FAMA to była legenda” to nie tylko zbiór wspomnień, anegdot i wywiadów, ale też pogłębiona refleksja nad rolą, jaką festiwal odegrał w historii kultury alternatywnej i niezależnej w Polsce. Autor dotarł do licznych archiwaliów, fotografii i świadectw uczestników. Czytelnik znajdzie tu opowieści o pierwszych edycjach festiwalu, gdy Świnoujście stawiało się letnią stolicą młodej sztuki.

Molenda nie pomija także warsztatowego wymiaru wydarzenia – FAMA to nie tylko koncerty i spektakle, ale przede wszystkim praca. Młodzi artyści doskonalili tu swoje umiejętności pod okiem wybitnych pedagogów i mistrzów.

Nie zabrakło w niej również refleksji o zmianach, jakie zachodziły w formule festiwalu, o trudnych czasach zawieszenia działalności w latach 1978–1982, a także o roli FAMY jako platformy współczesnych działań producenckich – szkoły przyszłych kuratorów i organizatorów wydarzeń artystycznych.

Dla Świnoujścia to publikacja szczególnie – FAMA jest trwale wpisana w tożsamość miasta. Jej sceny – Miejski Dom Kultury, Basen Północny, Dawna Restauracja Centrala, Amfiteatr, DW Wisus, ale także ulice, plaże i parki – co roku wypełniały się muzyką, teatrem, literaturą i obrazem. To właśnie tu, co lato, młoda sztuka konfrontuje się z wymagającą publicznością, a miasto zamienia się w wielką przestrzeń twórczego eksperymentu.



Foto: Karolina Roguska

Nowa książka Jarosława Molendy to pozycja obowiązkowa nie tylko dla tych, którzy brali udział w festiwalu jako twórcy, widzowie, wolontariusze czy organizatorzy.

To również wspaniała okazja, by poznać historię jednego z najważniejszych wydarzeń kulturalnych w Polsce – żywego organizmu, który przez dekady dostarczał

emocji, inspirował i kształtował kolejne pokolenia artystów.

**wywiad z Jarosławem Molendą
na stronie 4**

EDYTORIAL



JOANNA AGATOWSKA
PREZYDENT MIASTA ŚWINOUJŚCIE

Drodzy Czytelnicy, Mieszkańcy Świnoujścia

Z ogromną satysfakcją oddaję w Państwa ręce pierwszy numer „Biuletynu informacyjnego Gminy Miasta Świnoujście” – nowego, miejskiego czasopisma stworzonego z myślą o Was i dla Was.

Powstanie tej gazety to nasza odpowiedź na ważną potrzebę – zapewnienie równego dostępu do informacji wszystkim mieszkańcom, także tym, którzy nie korzystają na co dzień z Internetu, mediów społecznościowych czy urządzeń mobilnych. W erze cyfrowej nie możemy zapominać o osobach wykluczonych informacyjnie. Chcemy, aby każdy czuł się częścią naszej wspólnoty – dobrze poinformowany, wysłuchany i zaangażowany.

Biuletyn będzie nie tylko źródłem wiadomości o działaniach samorządu, inwestycjach, wydarzeniach i ważnych decyzjach, ale również przestrzenią do budowania lokalnej wspólnoty. Chcemy integrować mieszkańców, pokazywać dobre inicjatywy, dzielić się sukcesami oraz wspólnie stawiać czoła wyzwaniom.

Oddajemy Wam gazetę nowoczesną, kolorową i przyjazną w odbiorze, zaprojektowaną z troską o estetykę i wygodę czytelnika. Przygotowywana jest przez pracowników Biura Informacji i Konsultacji Społecznych Urzędu Miasta Świnoujście. Mam nadzieję, że stanie się ona stałym gościem w Państwa domach – inspiracją, źródłem wiedzy i łącznikiem między mieszkańcami a władzami miasta.

Liczymy na to, że Biuletyn zostanie przez Państwa dobrze przyjęty, a każda kolejna edycja będzie lepsza dzięki Waszym uwagom i sugestiom. Twórzmy to pismo wspólnie – z myślą o naszym Świnoujściu.

Z serdecznymi pozdrowieniami.

W TWOJEJ SPRAWIE

Miejski Rzecznik Konsumentów w Świnoujściu, Adriana Lesiewicz, pomaga mieszkańcom w sprawach związanych z zakupami, reklamacjami i usługami. Udziela bezpłatnych porad prawnych, pomaga pisać pisma i skargi, kontaktuje się z firmami w imieniu konsumentów, a w razie potrzeby kieruje sprawy do sądu.

Z rzecznikiem można się skontaktować osobiście w Urzędzie Miasta na parterze w Biurze Obsługi Interesantów albo telefonicznie pod numerem 91 327 86 71. Można też napisać wiadomość e-mail na adres: mrk@um.swinoujście.pl.

Porady udzielane są w poniedziałki i czwartki od godziny 11.00 do 15.00 oraz we wtorki, środy i piątki w godzinach od 7.00 do 11.00.

Jeśli sprzedawca nie uznaje reklamacji albo masz wątpliwości co do umowy, zgłoś się po pomoc.

Dwie duże inwestycje drogowe

ŚWINOUJŚCIE. Trwa budowa dwóch ważnych ulic. To inwestycje, które mają nie tylko poprawić bezpieczeństwo i komfort poruszania się po mieście, ale także przygotować infrastrukturę na potrzeby coraz większego ruchu turystycznego i lokalnego.

Pierwsza z nich to przebudowa ulicy Sienkiewicza w dzielnicy nadmorskiej. Prace rozpoczęły się w styczniu 2025 roku, a realizuje je firma MUSINGBUD ze Szczecina. Zakres robót jest bardzo szeroki – obejmuje rozbiorke starych nawierzchni, modernizację kanalizacji deszczowej, przebudowę sieci wodno-kanalizacyjnej oraz montaż nowego oświetlenia ulicznego. Na całym odcinku powstaną nowe jezdnie, chodniki oraz dwukierunkowa droga dla rowerów. Wzdłuż południowej strony ulicy pojawią się także ławki, kosze na śmieci, stojaki i punkty naprawy rowerów, a także nowa wiata autobusowa.

Inwestycja niestety wiązała się z koniecznością usunięcia 14 drzew i 450 metrów kwadratowych krzewów. Miasto jednak wykona nowe nasadzenia w przyszłości. Koszt tej przebudowy to ponad 27 milionów 770 tysięcy złotych. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, prace zakończą się w połowie 2026 roku.

Drugą ważną inwestycją jest budowa ulicy Nowojachtowej na wschodnich obrzeżach miasta. Za to zadanie odpowiada firma STRABAG. Nowa ulica będzie miała 681 metrów długości i 6,5 metra szerokości. Wybudowano już nową jezdnię, chodnik po zachodniej stronie drogi oraz ciąg pieszo-rowerowy. Po obu stronach jezdni pojawią się zatoki autobusowe, a całość uzupełni nowoczesne oświetlenie i nowa sieć wodociągowa oraz ciepłownicza.

Koszt budowy ulicy Nowojachtowej to ponad 8 milionów złotych. Zakończenie prac planowane jest jeszcze w tym roku.

Mimo że obie inwestycje oznaczają czasowe utrudnienia dla mieszkańców, ich



Foto: Wojciech Basałgo/BiK UM Świnoujście (2)

▲ Ulica Henryka Sienkiewicza tworzy pierścień drogowy Dzielnicy Uzdrowskiej. Od północnej strony graniczy z zabudową mieszkaniowo-wypoczynkową, od południowej z leśno-parkową. Skrzyżowania po przebudowie będą rondami.



▲ Nowojachtowa ma odciążyć ulicę Chrobrego, która biegnie przez Park Zdrojowy i aktualnie jest główną drogą dojazdową do wschodniej części dzielnicy nadmorskiej. Nową ulicą będzie można też wprost z tunelu pod Świną, omijając centrum, przez ulice Steyera (obwodnica wschodnia), Wybrzeże Władysława IV i dalej Jachtową, dojechać do wschodniej części dzielnicy nadmorskiej.

realizacja znacząco poprawi jakość miejskiej infrastruktury drogowej. Świnoujście

zyskuje nowoczesne ulice, które mają służyć przez długie lata.

Nowy garaż dla OSP

PRZYTÓR. Dotychczasowy garaż nie był przystosowany do nowego samochodu ratowniczo-gaśniczego marki Volvo, który w ubiegłym roku trafił do jednostki. Ograniczenia przestrzenne uniemożliwiały swobodne użytkowanie pojazdu i jego bezpieczne garażowanie, co stało się głównym powodem podjęcia decyzji o budowie nowego obiektu.

Inwestycja o wartości 582 198,47 zł została zrealizowana z myślą o zapewnieniu odpowiednich warunków do przechowywania nowoczesnego wozu ratowniczo-gaśniczego oraz usprawnieniu pracy strażaków ochotników.

Nowy garaż to parterowy, wolnostojący budynek o prostej bryle i dwuspadowym dachu, posadowiony na płycie fundamentowej. Będzie służył strażakom ochotnikom z Przyturu. Chociaż zakończenie jego budowy planowano na początek lipca, inwestycję udało się sfinalizować wcześniej. W poniedziałek, 30 czerwca, dokonano

Foto: Anna Mikolajewska/WiM



▲ Nowy garaż zapewnia odpowiednie warunki do przechowywania nowoczesnego wozu ratowniczo-gaśniczego i usprawnia działania jednostki strażaków ochotników

oficjalnego odbioru robót budowlanych, co oznacza, że garaż jest już gotowy do użytku.

– Jestem bardzo zadowolony z tempa realizacji tej inwestycji. Nowy garaż to nie tylko poprawa warunków pracy strażaków, ale także zwiększenie efektywności ich działań. Z pewnością pomoże to w jeszcze lepszym zabezpieczeniu mieszkańców prawobrzeża miasta – podkreślił Arkadiusz Mazepa, zastępca prezydenta

Świnoujścia, który 5 marca br. podpisał umowę z wykonawcą.

Nowy garaż to konkretne wsparcie dla strażaków ochotników z Przyturu, które umożliwi im jeszcze sprawniejsze i skuteczniejsze działania na rzecz ochrony lokalnej społeczności. Miasto Świnoujście kontynuuje działania wspierające rozwój jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej, doceniając ich zaangażowanie oraz rolę w zapewnianiu bezpieczeństwa mieszkańcom.

ŚWINOUJŚCIE. Po wielu miesiącach przygotowań nadchodzi długo wyczekiwany moment – Port Jachtowy „Basen Północny” w Świnoujściu zostanie zmodernizowany. Ta dobra wiadomość cieszy nie tylko żeglarzy, ale również mieszkańców miasta i wszystkich, którzy kochają turystykę morską. Co ważne, prace rozpoczną się dopiero po zakończeniu sezonu letniego, w listopadzie, aby nie przeszkadzać turystom i użytkownikom portu w najintensywniejszym okresie roku.

Inwestycja jest możliwa dzięki wsparciu środków unijnych z programu „Fundusze Europejskie dla Pomorza Zachodniego 2021–2027”. Całkowity koszt prac to ponad 23 miliony złotych, z czego blisko 13 milionów pochodzi z funduszy europejskich.

W ramach modernizacji przeprowadzony zostanie kompleksowy remont pływających pomostów. Powstaną także nowe elementy: pomost bosmański z kontenerem magazynowo-socjalnym, pomost paliwowy oraz platforma dla skuterów wodnych. Zainstalowane zostaną nowoczesne przyłącza prądu i wody oraz inne potrzebne instalacje techniczne. Dzięki temu port zyska większą funkcjonalność i komfort dla użytkowników.

Po zakończeniu modernizacji port będzie mógł przyjąć do 470 jednostek pływających i 54 skutery wodne. Termin zakończenia prac planowany jest na marzec 2026 roku.

– Dziękuję za aprobatę dla tego projektu i kontynuację zobowiązań jeszcze z poprzedniej kadencji. Inwestycja jest

Port Jachtowy im. Jerzego Porębskiego

Prace ruszą po sezonie



Foto: Wojciech Basałygo/BIK UM Świnoujście (2)

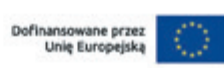
▲ Prezydent Świnoujścia Joanna Agatowska i Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego Olgierd Geblewicz podpisują umowę na modernizację Portu Jachtowego „Basen Północny”.

elementem większego przedsięwzięcia, mającego na celu zrewitalizowanie tego terenu jako wizytówki miasta i regionu. Dla tych, co przyplływają do Świnoujścia, port jest pierwszą przestrzenią, z którą mają styczność – powiedziała prezydent Świnoujścia Joanna Agatowska.

Port Jachtowy „Basen Północny” od lat pełni ważną rolę na Zachodniopomorskim Szlaku Żeglarskim, będąc miejscem cumowania dla jachtów z Polski, Niemiec i Skandynawii. Świnoujście, ze swoją dogodną lokalizacją i dostępem do Bałtyku, to naturalny punkt startowy i końcowy wielu rejsów.

– Świnoujście to piękne miejsce na turystycznej mapie województwa i Polski. Spotykamy tu bandery z całego świata. Dla mnie to już trzecia umowa o dofinansowanie modernizacji tego portu. Dziękuję Pani Prezydent za tę inwestycję jako gospodarz regionu i zapalony żeglarz – podkreślił marszałek województwa zachodniopomorskiego Olgierd Geblewicz.

Modernizacja Basenu Północnego to nie tylko inwestycja w infrastrukturę żeglarską, ale również w rozwój turystyki, gospodarki i promocję Świnoujścia jako nowoczesnego kurortu i silnego punktu na żeglarskiej mapie Pomorza Zachodniego.



Blisko 100 tysięcy roślin ozdobiło miasto

ŚWINOUJŚCIE. W Świnoujściu lato rozkwitło pełnią barw. W ramach tegorocznych działań związanych z utrzymaniem zieleni miejskiej, w różnych punktach miasta pojawiło się aż 99 500 sztuk kwiatów. Nasadzenia objęły ulice, ronda, place oraz rabaty w najbardziej uczęszczanych częściach miasta.

Największe skupiska kwiatów można podziwiać na promenadzie, placu Wolności i w Parku Zdrojowym. To tam powstały najpiękniejsze, kolorowe kompozycje – zarówno w gruncie, jak i w wieżach kwiatowych, donicach oraz zawieszonych konstrukcjach.

Zastosowano bogaty wachlarz gatunków – od begonii, petunii, pacioreczników i szafalii, po wieloletnie byliny i trawy ozdobne, takie jak gaury, werbeny, żurawki, rozchodniki, ostnice i miskanty. Taki dobór roślin pozwala nie tylko na efektowny wygląd, ale też na dłuższe kwitnienie przez cały sezon.

– Chcemy, żeby przestrzeń miejska była przyjazna i estetyczna, a zieleń dobrze zaplanowana i zadbana – podkreślają urzędnicy odpowiedzialni za zieleń miejską.

KTO SADZIŁ?

Za realizację nasadzeń odpowiadają firmy zewnętrzne. Lewobrzeżną częścią



Foto: Ryszard Zabiejski

▲ Park Zdrojowy w kwiecistej oprawie z morskim akcentem. Za aranżację i codzienną pielęgnację zieleni odpowiada Małgorzata Gawrońska wraz z zespołem firmy „Mój Ogród”, działającą na zlecenie miasta.

miasta – w tym Parkiem Zdrojowym, promenadą i centrum – zajęła się Firma Ogrodniczo-Handlowa Mój Ogród Małgorzata Gawrońska. Prawobrzeże oraz park Chopina powierzono firmie Patgardens Patrycja Micał.

Szczególnie imponująco prezentuje się Park Zdrojowy, gdzie powstała rabata inspirowana nadmorskim klimatem. Tylko w tym jednym miejscu ogrodnicy z firmy Mój Ogród posadzili ponad 64,5 tysiąca roślin!

ILE TO KOSZTUJE?

Całość prac – od zakupu sadzonek, przez nasadzenia, po pielęgnację i ewentualne uzupełnienia – kosztuje miasto około 800 tysięcy złotych.

Pielęgnacja roślin prowadzona jest regularnie i obejmuje podlewanie, nawożenie

oraz usuwanie chwastów. Efekty tych działań cieszą oczy mieszkańców i turystów, a Świnoujście z dnia na dzień staje się jeszcze bardziej kolorowe.

MIEJSKIE CIEKAWOSTKI

Ile kwiatów posadzono w Świnoujściu w 2025 roku?

W całym mieście pojawiło się około 99 500 nowych roślin. Najwięcej z nich – aż 64,5 tysiąca – trafiło do Parku Zdrojowego. Kwiaty zdobią rabaty, donice, wieże i konstrukcje wiszące. Tworzą barwne dywany na promenadzie, placu Wolności i w centrum miasta.

Która fontanna w mieście zużywa najwięcej energii?

Największy pobór prądu generują fontanny na Placu Wolności i na promenadzie. Łącznie w 2025 roku wszystkie miejskie fontanny zużyły energię za ponad 55 tysięcy złotych. Pełnią funkcję dekoracyjną, ale ich konserwacja wymaga regularnych przeglądów i czyszczenia.

Czy place zabaw w Świnoujściu są bezpieczne?

Miasto nadzoruje 19 placów zabaw, siłowni i pumptraczków. Wiele z nich przechodzi obecnie naprawy, wymieniane są huśtawki, nawierzchnie i ogrodzenia. Każde urządzenie ma przejść techniczny przegląd do końca lipca, aby mogło dalej służyć dzieciom i rodzinom.

Dlaczego zjeżdżalnia przy Krzywoustego została zamknięta?

Choć była wielką atrakcją, dwukrotnie uległa uszkodzeniu przez niewłaściwe użytkowanie. Skakanie po ślizgu hulajnogą i butami doprowadziło do poważnych usterek. Teraz, po wymianie mocowań na stal kwasoodporną, czeka na techniczny przegląd, by mogła znów bezpiecznie działać.

OGÓLNOPOLSKI KONKURS

Pochwal się balkonem

Fundacja Przystanek Balkon zaprasza mieszkańców Świnoujścia do udziału w konkursie „Balkon Roku 2025”. Celem inicjatywy jest nie tylko promowanie zieleni w przestrzeni miejskiej, ale przede wszystkim zachęcanie mieszkańców do działań proekologicznych – poprzez kreatywną aranżację balkonów i loggi.

W rywalizacji może wziąć udział każdy – udział jest bezpłatny, a zgłoszenia przyjmowane są online do 31 lipca 2025 roku. Konkurs podzielony jest na trzy kategorie: „Balkon Województwa 2025”, „Balkon Społeczności 2025” oraz główną – „Balkon Roku 2025”. Co istotne, każdy zgłoszony balkon bierze automatycznie udział we wszystkich trzech kategoriach.

Aby wziąć udział, wystarczy wypełnić formularz dostępny na stronie Fundacji, dołączyć od jednego do trzech zdjęć zgłaszanego balkonu oraz krótki opis (do 350 znaków, bez spacji), zawierający np. informacje o użytych roślinach, inspiracjach czy celu aranżacji.

To doskonała okazja, by podzielić się swoją zieloną pasją, zainspirować innych i... być może zdobyć tytuł najpiękniejszego balkonu w Polsce.

📌 Więcej informacji oraz formularz zgłoszeniowy: www.przystanekbalkon.pl/konkurs-balkon-roku

[WOŚ]

Karta Wyspiarza – zniżki dla mieszkańców

Czy wiesz, że mieszkając w Świnoujściu i rozliczając tu podatek dochodowy, możesz korzystać z wielu miejskich zniżek? Wystarczy wyrobić Kartę Wyspiarza lub Kartę Wyspiarza Seniora.

Program oferuje ulgi m.in. w komunikacji miejskiej, Strefie Płatnego Parkowania, instytucjach kultury, sklepach i punktach usługowych. Największą popularnością cieszy się bezpłatne parkowanie – do dwóch godzin dziennie.

Program ma nie tylko ułatwiać codzienne życie mieszkańcom, ale też budować lokalne więzi społeczne i gospodarcze. Miasto zachęca kolejne firmy do dołączenia do programu – zyskają lojalnych klientów, a mieszkańcy więcej zniżek.

📌 Wniosek o kartę można złożyć w Centrum Informacji Turystycznej przy Placu Słowiańskim 6/1. Dokumenty dostępne są również online na stronie www.kartawyspiarza.pl.

KRONIKARSKIE WYCINKI

● **PAŹDZIERNIK/LISTOPAD 1945 R.**

Zorganizowano Referat Zdrowia i Referat Społeczny. Rozpoczął działanie lekarz powiatowy i uruchomiono oddział ogólny Szpitala Powiatowego. Otwarto apteki w Swinoujściu i Międzyzdrojach.



▲ Uprzątnięcie gruzów w Swinoujściu.

● **21 MAJA 1964 R.** Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Swinoujściu przyjęło kompleksowy program uprzątnięcia gruzów i ruin na terenie powiatu przedstawiony przez Powiatowy Zespół Koordynacyjny. W pierwszym etapie (do 22 lipca 1964 r.) ujęto uporządkowanie terenów przy szlakach komunikacyjnych, a w drugim (do 31 grudnia 1965 r.) zlikwidowanie 53 gruzowisk o kubaturze 1.710 m³ (w maju 1964 r. jest jeszcze 140 gruzowisk o kubaturze 2.907 m³).

● **19 STYCZNIA 1966 R.** W Swinoujściu-Warszowie ukończono prace przy nowym budynku dla Szkoły Podstawowej nr 2 zrealizowanej w ramach akcji 1000 szkół na 1000-lecie Państwa Polskiego.

● **WRZESIEŃ 1967 R.** W Swinoujściu i Międzyzdrojach grupa filmowców nakręcała ujęcia plenerowe do filmu „SKOK” w reżyserii Kazimierza Kutza z udziałem Daniela Olbrychskiego i Mariana Opani.



▲ Na zdjęciu z prawej strony fragment Przychodni Obwodowej w Swinoujściu w ostatniej fazie budowy.

● **MARZEC/KWIECIEŃ 1968 R.** W specjalnym, nowo wzniesionym budynku rozpoczęła prace Przychodnia Obwodowa w Swinoujściu. W obiekcie zostały również ulokowane: druga w tej części miasta apteka leków gotowych, Stacja Pogotowia Ratunkowego, Powiatowa Stacja Sanitarно-Epidemiologiczna, Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej, biuro Oddziału Powiatowego PCK oraz Powiatowa Poradnia Wychowawczo Zawodowa.

● **PRZEŁOM CZERWCA I LIPCA 1968 R.** Ostatecznie zorganizowano plażę strzeżoną na Warszawie (w związku z przejściem okolicznych obszarów prace organizacyjne rozpoczęto w lipcu 1964 r., zaś wstępne otwarcie ośrodka plażowego – bez komisijnego odbioru – nastąpiło w czerwcu 1966 r.)

● **CZERWIEC 1969 R.** Konserwiarnia „Odry” po dostawie przez „Jamno”, „Morskie Oko” i „Morąg” 98 ton surowca (z Georges Bank) wyprodukowała pierwszą, próbną partię krewetek, w oparciu o technologię opracowaną w 1968 r.

Rozmowa z Jarosławem Molendą

Fama to była scena, ulica i wolność

○ **Krzysztof Nowak: Jak powinienem Pana określić: pisarz, publicysta, podróżnik? Co dziś jest dla Pana najważniejsze w oddziaływaniu na czytelników?**

Jarosław Molenda: Dziś – już właściwie tylko pisarz. Podróżnikiem bym się nie nazwał, choć mam za sobą kilka fajnych epizodów. Jestem jednym z trzech Polaków, którzy dotarli do najwyższej położonych ruin inkaskich w Andach – ponad 4000 metrów. Wysokość może nie powala, ale to najwyższe znane ruiny. Było tam raptem kilkunastu białych. Współodkryłem też niewielkie ruiny prekolumbijskie w Peru – bardziej wielkości piwnicy w bloku niż Machu Picchu (śmiech). Nie mieliśmy budżetu, musieliśmy maczetami przecinać dżunglę, metr odsłoniętego terenu zajmował pół dnia. Dziś podróże to raczej „klimat uzdrowiskowy” – Grecja, mój drugi ulubiony kierunek. Z prawdziwą eksploracją nie ma to już nic wspólnego. Publicystykę też odpuściłem – prasa padła, a ja nie będę brał stawek dla stażystów. Wolę zostawić po sobie książki. One może przetrwają chwilę dłużej.

○ **KN: Napisał Pan kilkadziesiąt książek. Ile dokładnie, gdyż można się nieco pogubić?**

JM: Ta, która za chwilę wyjdzie, będzie sześćdziesiąta.

○ **KN: Znalazłem informację o sześćdziesięciu dwóch.**

JM: Ktoś przegiął (śmiech). Na razie mówmy o sześćdziesiątej.

○ **KN: W pańskiej twórczości uderza rozległość tematów: historia, literatura podróżnicza, biografie kryminal, fauną i florą Pan się też zajmował. Godny podziwu, znaczny rozstrzał tematyczny, wymagający ogromnej wiedzy.**

JM: Trochę wiedzy przez lata się nabierało. Jestem po filologii klasycznej – tam wpojono nam drobiazgowość. Redaktorki chwalały moje przypisy: „tu nie ma co poprawiać”. Ja wychodziłem ze szkoły starych profesorów, więc archiwaliai mnie się nie nastraszy. Umieć szukać. Mam harmonogram pisanego rozpisany z wyprzedzeniem. Zdarza się, że jednocześnie obrabiam materiały do trzech-czterech książek. W Bibliotece Narodowej szukam nie tylko do tej bieżącej, ale też już do następnej. Dzięki sieci znajomości wśród historyków szybciej trafiam do właściwych sygnatur w archiwach. Nie muszę przekopywać ton akt. A samo pisanie? Gdy mam komplet materiałów, siadam. Dwa-trzy miesiące i jest książka. Pytają: „Jak długo pan pisze?”. Nie wiem. Pamiętam

tkaczkę z Ameryki Południowej.

Sprzedawała makatę, mówi:

„Robiłam ją dwa tygodnie”. Ale jednego dnia dwie godziny, drugiego jedną... U mnie odwrotnie – kilkanaście godzin dziennie, stąd tempo. Kiedy wchodzi w serię, np. o roślinach, to już przy pierwszej mam materiały na drugą. Książka nie jest z gumy, trzeba ciąć. Ale jeśli tytuł się sprzedaje, następna leży gotowa. Tych „roślinnych” zrobiłem siedem, czy osiem – od pożytecznych po te „niegrzeczne”.

○ **KN: Jest Pan jak wiadomo niezwykle płodnym autorem. Zatem nie tylko w Swinoujściu nikt chyba Panu nie sprostą w dziele wydawania książek?**

JM: (śmiech) Nawet po mojej śmierci będzie ciężko. Rynek jest brutalny. Gdy zaczynałem, było łatwiej. Dziś rocznie wychodzi ok. 30 tysięcy nowych tytułów. Trzeba się przebić w tym mrowiu.

○ **KN: Którą książkę ze swoich ceni pan najbardziej?**

JM: To jak z dziećmi. Na pewno mam sentyment do pierwszej – o mumiach. Potem była druga, też o mumiach, ale polskich. Później trafiłem do Bellony – napisałem dla nich ponad dwadzieścia książek. Szczególne miejsce ma „Tupac Amaru” – wyszedł w Świecie Książki, jeszcze tym bertelsmannowskim, mocnym wydawnictwie. To było takie połączenie pisanego z podróżą. Próbowałem uderzyć w literaturę podróżniczą, ale bez telewizji, radia, gazet – jak u Cejrowskiego, Makłowicza, Pawlikowskiej to ciężkie zadanie. Miałem już markę autora historycznego, biografisty, literatury faktu. Zmiana emploi nie każdemu wychodzi – jak u Toma Hanksa czy Janusza Gajosa, to jednak wyjątki. No i Krystyna Skarbek – książka wzięła się z przypadku. Kocham tę branżę za nieprzewidywalność. Niby mam umowy na dwa lata do przodu, grafik napięty, a tu nagle wchodzi temat, który musi się zmieścić między zaplanowanymi. Teraz też tak mam.

○ **KN: Przejdźmy do tej sześćdziesiątej – ważnej dla Swinoujścia. Rzadko pisał Pan o rodzinnym mieście...**

JM: Tak naprawdę ująłem Swinoujście tylko przy „Ucieczkach z PRL-u”, bo stąd wiele się działo – choćby rybacy uciekający na Zachód. Nowa książka jest o Famie – festiwalu, który z przerwą trwa sześćdziesiąt lat. Więc mamy piękną klamrę: sześćdziesiąta książka, sześćdziesięciolecie Famy i... moje sześćdziesiąte urodziny. Taka koniunkcja nie zdarza się

często. Pomysł miałem wcześniej, ale nie było klimatu w Urzędzie Miasta Swinoujście. Wiedziałem, że bez wsparcia lokalnego to przejdzie bez echa. „Wyspiarz niebieski” zawsze pisał o moich książkach, śp. Ula Kapusta była na to otwarta, Sławek Ryfczyński również. Reszta – cisza. Nie chciałem tematu spalić. Miałem inną książkę – powieść o powojennym, „dzikim zachodzi” w Swinoujściu. Rok czekałem na decyzję i dałem sobie spokój. Teraz warunki współpracy się zmieniły. Pomyślałem: to jest ten moment, aby uruchomić Famę.

○ **KN: Z pozyskaniem odpowiednich materiałów dotyczących festiwalu było trudno?**

JM: Dokumenty, zdjęcia, wspomnienia – dało się zdobyć. Problemem byli ludzie. Famowicze niechętnie mówili „od kuchni”. Pięćdziesiąt raz słyszałem: „Grechuta, Mec... Fama była ważna”. Ja to wiem. Chciałem kulisy, festiwalową kuchnię. I tu zaczynały się schody. Nawet jeśli ktoś rzucił anegdotę przez telefon, to gdy prosiłem o nagraną rozmowę, wycofywał się. „Wiesz, Jarek, wtedy się dużo działo. Dziś jesteśmy profesorami, prezesami...”. Tomek Woźniak opowiedział mi cudowną historię z Piotrem Bałtrockim i Włodzimierzem Czarzastym, ale potem udawał, że mnie nie widzi na ulicy (śmiech). Nie zgodził się na cytowanie. Na szczęście są tacy jak Zbyszek „Poldek” Dobrosz – sypnął anegdotami tak soczystymi, że część musiałem odpuścić. Jedna z łagodniejszych to ta, jak skuli kiedyś Henia Zarembę kajdankami, a kolega udawał, że połknął od nich kluczyk. Heniu chodził tak dobie, czy dwie. Ostrzejsze rzeczy znalazłem w prasie studenckiej – wtedy się nie bali pisać. Cytuję ze źródła, więc prawnie jestem zabezpieczony. Miałem uważać, żeby żaden „zaczny dyrektor” nie poczuł się zniesławiony.

○ **KN: Udało się ogarnąć fenomen Famy kompleksowo?**

JM: Myślę, że tak. Opisałem praktycznie całą historię. Ostatnie dwie dekady potraktowałem skrótowo. Bywały lata, gdy niewiele się działo: gwiazda przyjeżdżała, grała i wyjeżdżała. To nie była ta Fama z lat 60., 70., 80. Wtedy całe miasto żyło festiwalem. Happeningi, kultowe postaci, sztuka na ulicach. Dziś Fama schodzi do „podziemia” albo zamyka się we własnym gronie. Młodzi są inni: bardziej finansowo nastawieni do życia, mniej skłonni do przebywania w spartańskich warunkach. Kiedyś spanie na polu namiotowym nikogo nie dziwiło. Fama trwała miesiąc, dziś – 5–7 dni. Brakuje spontanu, tej plażowej wolty. Pokazuję też, że ci, którzy tu zaczynali, robili potem wielkie kariery. Jeśli nie debiutowali, to byli na starcie. Występ w Swinoujściu równał się temu w Krakowie – dwie najważniejsze imprezy studenckie w Polsce. Dano im otwartą scenę, ulicę. Cenzor musiał dostać tekst, ale na ulicy służby nie były w stanie przecieżyć wszystkiego spacyfikować.

○ **KN: Kiedy premiera książki o Famie?**

JM: Roboczo – 24 września. Niestety już po Famie. Chciałem w trakcie, ale wydawca miał inne projekty. Początkowo proponowali nawet 2026 rok! Wywalczyłem 2025. Na szczęście podczas samej Famy będę miał spotkanie w naszej bibliotece. W harmonogramie festiwalu też pewnie się znajdzie. Mam PDF z makietą środka, wrzucę na rzutnik – pokażę, jak wygląda książka, okładka, środek. Żeby nie były tylko dwie gadające głowy. A książka to aż 480 stron – porządna cegła!

○ **KN: Dziękuję za rozmowę.**

JM: Cała przyjemność po mojej stronie. Mam nadzieję, że książka pana nie zawiedzie – szczególnie że był pan uczestnikiem tych wydarzeń. Do zobaczenia na Famie!



Foto: Wyspiarz niebieski/arch.

Rozmowa z Prezydentem Świnoujścia Joanną Agatowską

Świnoujście potrzebuje nowoczesnego gospodarza – i tak chcę zarządzać miastem

○ **Redakcja: Pierwszy rok za Panią, jak go podsumuje? Był trudny?**

Joanna Agatowska: Dzięki wsparciu mieszkańców, współpracowników oraz zaangażowaniu wielu środowisk w zmiany, było to czas niezwykle ekscytujący i rozwojowy. Skłamałabym, gdybym powiedziała, że nie był trudny – bo był. Jednak trudności równoważyła fala pozytywnych zmian, które zachodzą w naszym mieście.

○ **Redakcja: Pani Prezydent, Rada Miasta udzieliła Pani wotum zaufania oraz absolutorium za 2024 rok, połowę pierwszego roku kadencji. Jak odebrała Pani tę decyzję?**

Joanna Agatowska: To była dla mnie ważna chwila. Wotum zaufania i absolutorium pokazują, że większość radnych pozytywnie oceniła moją dotychczasową pracę, mimo trudnego roku – częściowo jeszcze pod zarządkiem mojego poprzednika. Cieszę się, że mimo wyzwań finansowych i inwestycyjnych udało nam się ustabilizować finanse i uporządkować budżet.

○ **Redakcja: Czy poprzednie władze zostawiły miasto w dobrej kondycji?**

Joanna Agatowska: W poprzedniej kadencji skupiono się na tunelu, który fizycznie budowała GDDKiA, ale nie przygotowano miasta na jego otwarcie – nie powstały parkingi, nie kupiono autobusów, nie zmodernizowano promów. Nie rozliczono również inwestycji, którą zastaliśmy w Prokuraturze Generalnej z ryzykiem zapłacenia kilkunastu milionów złotych roszczeń. Zderzyliśmy się z „górami lodowymi”. ZOD Fregata, choć nowy, już wymaga rozbudowy – brakuje miejsc i nie ma kuchni, co powoduje, że trzeba płacić ponad 1 mln zł rocznie na rynku komercyjnym. Uznam Arena jest za mała, a mała niecka basenu przecieka. Ulice Grunwaldzka i Wschodnia, choć wyremontowane, nie mają rond, przez co miasto się korkuje. Duże koszty generuje system obsługi świateł, które – tak jak w przypadku ITS – mocno obciążają budżet. Prawdopodobnie stracimy też niestety dofinansowanie 13 mln zł, ponieważ przetarg skontrolowało CBA i stwierdzono duże nieprawidłowości. Rocznie wydajemy na transport ok. 70 mln zł, mimo że wcześniej było 25 mln zł dofinansowania, z którego poprzedni prezydent zrezygnował. Miasto zaciągnęło 300 mln zł kredytu, który z odsetkami urosł do 450 mln zł.

○ **Redakcja: W takim razie co było największym wyzwaniem po objęciu urzędu?**

Joanna Agatowska: Budżet na 2024 rok, przygotowany jeszcze przez poprzedników. Gdy objęłam urząd w maju, okazało się, że budżet był nierealny – dochody zawyżone o ok. 100 mln zł, głównie z planowanej sprzedaży nieruchomości, a wiele wydatków miało charakter wyborczy i brakowało im podstaw formalnych. Część inwestycji nie miała dokumentacji i nie została nawet rozpoczęta. Wspólnie z nową Radą Miasta musieliśmy go szybko uporządkować, co udało się zrobić już w sierpniu.

○ **Redakcja: A jakie inne problemy Pani odkryła?**

Joanna Agatowska: Nierozliczony tunel (ok. 10 mln zł), spory sądowe o stację paliw (ok. 10 mln zł), z wykonawcą promenady (ok. 2,5 mln zł), z nadzorem inwestycyjnym dróg dojazdowych do portu (7,5 mln zł), przegrana sprawa wycinki drzew (850 tys. zł) i inne problemy. Te kwestie nie były wcześniej ujawniane radnym. Do tego brak umów inwestycyjnych dla kwartału rewitalizacji

Śródmieścia, opóźnienia budowy parkingów przy ul. Bema i ul. Uzdrowsko-wej, wydane warunki zabudowy wielomieszkaniowej przy ul. Wyspiańskiego wbrew woli mieszkańców bloków obok, konflikty z handlowcami przy ul. Wojska Polskiego, spór o rozliczenie remontu budynku UM. Zastałam też poważne braki kadrowe i słabą kontrolę nad kluczowymi obszarami. Zamiast realizować nowe pomysły, musieliśmy zacząć od „sprzątania”. To trudne i czasochłonne, ale po tych kilku bardzo trudnych miesiącach mam poczucie, że idziemy do przodu. Czuję, że ciężka codzienna praca będzie przynosiła efekty odczuwalne dla mieszkańców.



○ **Redakcja: Przed głosowaniem nad wotum przedstawiła Pani „Raport o stanie miasta”. Co było nowego w tym podejściu?**

Joanna Agatowska: Po raz pierwszy zdecydowałam się zlecić przygotowanie tego dokumentu firmie zewnętrznej, by uniknąć podejrzeń o stronniczość. Chciałam, aby raport był profesjonalny, oparty na faktach i dostępny dla każdego mieszkańca. Dlatego powstała strona internetowa, na której można łatwo znaleźć wszystkie informacje. Bez upiększania pokazaliśmy, co udało się zrobić, ale też z czym wciąż się zmagamy.

○ **Redakcja: Mimo problemów udało się zamknąć rok z nadwyżką budżetową. Jak to było możliwe?**

Joanna Agatowska: Dzięki sprawnej korekcie budżetu i wsparciu nowej Rady Miasta – w tym zgodzie na emisję obligacji – udało się załatać 100-milionową lukę powstałą po niezrealizowanej sprzedaży nadmorskich nieruchomości. Emisja obligacji pozwoliła uratować kluczowe inwestycje, na które miasto miało już przyznane dofinansowanie, m.in. budowę nowej Stacji Uzdatniania Wody, remont ulic Sienkiewicza i Nowojachtowej, a także modernizację placów zabaw i Orlika. Realizujemy również zobowiązania wobec 8. Floty – powstanie tam magazyn i parking o wartości ok. 5 mln zł. W związku z ujawnionymi problemami konieczna była zmiana priorytetów inwestycyjnych.

○ **Redakcja: A jak ocenia Pani obecny stan finansów miasta?**

Joanna Agatowska: Udało się zapobiec najgorszym scenariuszom, ale Świnoujście potrzebuje długofalowej, rozsądnej polityki finansowej. Chcemy inwestować, ale z głową – nie po to, by zdobyć popularność, tylko by rzeczywiście poprawić jakość życia mieszkańców. Dlatego wszystkie inwestycje będą przygotowywane w sposób rzetelny, z odpowiednimi dokumentami i uzasadnieniem. Zarządzamy na tyle dobrze finansami, że – jak

mieszkańcy widzą – starcza nam na organizację wielu nowych wydarzeń, w których uczestniczą tysiące osób i które przyciągają też gości do miasta. Jak widać, da się to robić, a ma to jeden, ale najważniejszy cel – budować wspólnotę Świnoujścia i pozytywnie zmieniać nasze miasto.

○ **Redakcja: Jest Pani powszechnie kojarzona z dużym zaangażowaniem społecznym. Jak ocenia Pani dotychczasowe działania i wprowadzane zmiany w tym obszarze?**

Joanna Agatowska: Polityka społeczna zawsze była dla mnie najważniejsza – to z takim zaufaniem wybrali mnie Mieszkańcy. Skupiamy się na potrzebach seniorów i ich opiekunów, ale wspieramy też młode rodziny – rozwijamy półkolonie, inwestujemy w szkoły, przedszkola, stowarzyszenia i kluby sportowe, by dzieci rozwijały pasje i unikały zagrożeń cyfrowych. Priorytetem jest rozbudowa ZOD – już 2 mln zł przeznaczaliśmy na adaptację dwóch pięter pod nowe pokoje. W szpitalu trwa audyt funkcjonalno-użytkowy, wcześniejsza koncepcja rozbudowy była bardzo kosztowna i zakładała na jednym piętrze apartamenty dla lekarzy. Zatrzymaliśmy pochopną sprzedaż miejskich działek, np. przy promenadzie. Obecne inwestycje deweloperskie to kontynuacja działań poprzedników. Budżetowi pomogła deklaracja podatkowa Gaz-Systemu, co umożliwiło domknięcie budżetu na 2025 r. Inwestujemy w bezpieczeństwo, zieleni i gospodarkę wodną. Zielona Brygada dba o zaniedbane tereny, a nowy sprzęt pozwala samodzielnie pielegnować roślinność i ograniczyć koszty.

○ **Redakcja: Jakie są Pani priorytety na najbliższe lata?**

Joanna Agatowska: Skupiamy się na polityce społecznej, lepszej komunikacji z mieszkańcami oraz przejrzystości działań. Miasto ma być bardziej przyjazne, zorientowane na potrzeby mieszkańców, a nie na polityczne układy. Obecnie najważniejszy jest jak najszybszy zakup nowych autobusów i remont promów, z których połowę trzeba będzie sprzedać lub zezłomować, gdyż generują ogromne koszty. Chcemy stworzyć jasny system komunikacji obu stron wysp Uznam i Wolin. Ponadto w tym roku rozpoczynamy prace nad Strategią Rozwoju Miasta i Planami Ogólnymi.

Chcemy przygotować projekty budowy Domu Zdrojowego i Mola oraz przebudowy Basenu Północnego. Oprócz tego zmieniamy plany miejscowe pod budowę nowej Komendy Policji i ścieżki rowerowej R-10 do Międzyzdrojów. Chcemy rozpocząć remonty ulic, a także inwestycje w turystykę, jak punkt przystankowy w Ognicy czy remont Wieży Ciśnień. Wiem, że niektóre tematy są jeszcze niewidoczne, ponieważ dokumenty są przygotowywane – w wielu przypadkach brakowało ich całkowicie lub wymagają gruntownej aktualizacji.

○ **Redakcja: Czy uważa Pani, że uda się spełnić oczekiwania mieszkańców?**

Joanna Agatowska: Ta kadencja dopiero się rozpoczęła, minął zaledwie pierwszy rok. Uważam, że w tym czasie zrobiliśmy naprawdę dużo. Po 22 latach rządów poprzedników wiele obszarów wymaga zmian, a to potrzebuje czasu, dlatego proszę o cierpliwość i wyrozumiałość. Wiem, że nie spełnię wszystkich oczekiwań, ale każdego dnia ciężko pracujemy, by zrealizować jak najwięcej. Słucham mieszkańców – zarówno na ulicy, jak i w mediach społecznościowych. Najważniejsza ocena przyjdzie w 2029 r. Moim marzeniem jest silne, samowystarczalne Świnoujście, oparte na dialogu, transparentności i wzajemnym szacunku.

○ **Redakcja: Dziękujemy za rozmowę.**

Joanna Agatowska: Dziękuję również. Pracujemy dla Was.

KRONIKARSKIE WYCINKI



▲ Początki budowy Internatu Międzyzdrojskiego.

● **12 PAŹDZIERNIKA 1970 R.** przy Liceum Ogólnokształcącym w Świnoujściu oddano do użytku nowy budynek Internatu Międzyzdrojskiego.

● **SIERPIEŃ 1971 R.** W czynnie społecznym z inicjatywy MKS „Flota” i Polskiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki w Świnoujściu ukończono remont i rozbudowę kortów tenisowych.

● **19 SIERPNIA 1972 R.** Zawinął z Hamburga do Świnoujścia pierwszy statek pasażerski bandery Republiki Federalnej Niemiec (RFN) – m/s „Europa” (21.514 BRT). Na pokładzie było 582 pasażerów z RFN, Holandii, USA, Szwajcarii, Francji, a nawet z Peru. Turyści zwiedzili Szczecin i Międzyzdroje.

● **19 WRZEŚNIA 1973 R.** Zakończył się w Świnoujściu I Międzynarodowy Plener Bałtycki Malarzy z udziałem 17 artystów z Danii, Finlandii, Francji, Węgier i Polski. Wystawę poplenerową zorganizowano w Klubie Morskim Domu Rybaka.



▲ Trawler B-18 „Homar” w doku Stoczni Remontowej „Odry” (1969 r.).

● **31 GRUDNIA 1973 R.** PPDiUR „Odra” dysponując 40 jednostkami (B 10 i B 14 – 2, B 18 – 9, B 20 -14, B 23 – 9 i B 418 – 6) osiągnęła połowy wielkości 150.630 ton.

● **4 KWIETNIA 1974 R.** W Świnoujściu przebywał w towarzystwie Prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza i jego małżonki premier szwedzki Olof Palme wraz z małżonką (szwedzki polityk zginął 12 lat później w zamachu). Po powitaniu na lotnisku w Goleniowie delegacja udała się do Świnoujścia. Goście zwiedzili bazę promową i prom „Wawel”, a następnie wodolotem „Meteor” udali się do Szczecina.

● **MAJ 1975 R.** Z myślą o turystach zagranicznych „Orbis” uruchomił wypożyczalnię samochodów. Dysponuje ona pięcioma samochodami Fiat 125p. Chętnie korzystają z nich goście zagraniczni. „Orbis” wypożycza też auta dla instytucji i przedsiębiorstw.

● **1 MARCA 1977 R.** Państwowa Komunikacja Autobusowa (PKS) uruchomiła szybkie połączenie autobusem „Lux” do Szczecina i z powrotem. Czas przejazdu to 90 minut. Wyjazd o godz. 7.20 i powrót o godz. 16.40. Koszt biletu 80 zł. Bilet na niewiele szybszy wodolot kosztuje już 130 zł.

Krzysztof Nowak, Kronikarz Miejski

Foto: ze zbiorów Waldemara Makiewicza

Foto: ze zbiorów Archiwum Państwowego w Szczecinie Oddział Międzyzdroje – Błota Góra

Wakacyjne remonty w szkołach i przedszkolach

W swinoujskich szkołach i przedszkolach trwają intensywne remonty. W Szkolnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym prowadzone są prace na schodach budynku A, gdzie układane są nowe płytki. Odświeżany jest korytarz przedszkolny poprzez malowanie ścian i sufitu, a w sali nr 40 wymieniana jest podłoga. Na klatce schodowej trwa malowanie oraz układanie nowej nawierzchni. Remont obejmuje także szatnie i zaplecze socjalne na parterze oraz montaż drzwi przesuwanych. W budynku administracyjnym układane są płytki podłogowe.

WLiceum Ogólnokształcącym im. Mieszka I odnawiane są sale 204 i 108. W tej drugiej wymieniana jest również podłoga PCV. Trwa też naprawa boiska. W Szkole Podstawowej nr 6 remontowana jest sala gimnastyczna – wymieniana jest instalacja elektryczna i oprawy oświetleniowe.

W Przedszkolu Miejskim nr 1 wymieniana jest wykładzina w sali „Delfinki”, naprawiana nawierzchnia placu zabaw oraz remontowane jest pomieszczenie archiwum. W Przedszkolu Miejskim nr 3 trwa naprawa nawierzchni placu zabaw, odświeżana jest sala nr 5 i remontowane są zewnętrzne schody od strony parkingu. W Przedszkolu Miejskim nr 10 cyklizowane są podłogi w trzech salach o łącznej powierzchni 191 m². Dodatkowo przeglądany i naprawiany jest przeciwpożarowy wyłącznik prądu.

W Szkole Podstawowej nr 1 prowadzone są prace przy cyklizowaniu



Foto: Wydział Edukacji UM Swinoujście

▲ Malarze pracują nad odświeżeniem sali lekcyjnej, aby uczniowie po wakacjach mogli wrócić do czystego i przyjaznego wnętrza. Prace prowadzone są w ramach remontów w swinoujskich placówkach oświatowych.

podłóg w salach nr 8 i 18 oraz malowanie i drobne naprawy w salach 53 i 83. W Przedszkolu Miejskim nr 5 wymieniane są rury wodne i odnawiana jest podłoga w sali dydaktycznej nr 1. W Szkole Podstawowej nr 4 trwa malowanie magazynu przy sali gimnastycznej, korytarza przy gabinecie pedagoga, szatni oraz gabinetów logopedycznych. Odświeżane są także sale lekcyjne 48, 50 i 51. Na korytarzu I piętra wymieniane są oprawy oświetleniowe na energooszczędne LED-y. Równolegle trwa remont sali gimnastycznej i naprawa nawierzchni boiska.

W Przedszkolu Miejskim nr 9 usuwany jest kornik z wieży dachowej, wymieniane są drzwi w toaletach i malowana jest kuchnia. W Szkole Podstawowej nr 2 układana jest podłoga PCV na klatce schodowej i w sali 35. Ta ostatnia przechodzi również remont ścian i sufitu. Malowane są także szkolne łazienki. W Zespole Szkolno-Przedszkolnym odświeżane są ściany i sufity w holu głównym i na korytarzach oraz szatnie szkolna i przedszkolna.

Dzięki tym pracom dzieci i młodzież wróć po wakacjach do czystych, bezpiecznych i przygotowanych pomieszczeń. Wszystkie remonty są realizowane przy współpracy dyrekcji, pracowników administracyjnych i ekip remontowych.

Michał Ruciak pokieruje OSiR „Wyspiarz”

Michał Ruciak – wychowanek Maratonu Swinoujście, były reprezentant Polski w siatkówce i Honorowy Obywatel Miasta – wraca do rodzinnego Swinoujścia, by objąć stanowisko dyrektora Ośrodka Sportu i Rekreacji „Wyspiarz”.

– Moim celem będzie zapewnienie mieszkańcom i turystom możliwości aktywnego spędzania wolnego czasu w oparciu o dostępne obiekty sportowe i rekreacyjne – zapowiada.

Urodzony w 1983 roku Ruciak pierwsze kroki na siatkarskim parkiecie stawiał w SP nr 10 w Swinoujściu. Grał dla Maratonu i Morza Szczecin, trenował m.in. pod okiem legendarnego Huberta Wagnera.



Z reprezentacją juniorów sięgnął po złoto Mistrzostw Świata w 2003 roku, a w 2009 roku zdobył z seniorską kadrą złoty medal Mistrzostw Europy.

Nowy dyrektor stanie na czele ośrodka zarządzającego m.in. portem jachtowym, halą tenisową, krytą pływalnią, stadionem miejskim, przystaniami, skate-parkiem, boiskami i obiektami plażowymi. OSiR organizuje także liczne imprezy i wydarzenia rekreacyjne.

Czyste plaże to wspólny sukces

Latem tysiące turystów rozkładają ręczniki na szerokiej plaży Uznam i spokojnym kąpielisku Przytór. Mało kto jednak zdaje sobie sprawę z tego, jak wiele pracy potrzeba, by te miejsca zachwycały czystością każdego dnia. Za porządek na plażach w Swinoujściu odpowiadają zarówno pracownicy miejskiego kąpieliska, jak i zewnętrzne firmy. Pracują od świtu, często jeszcze przed godziną piątą rano, zanim pierwszy turysta zdąży rozłożyć parawan.

Codzienną walkę o czystość prowadzą m.in. ciągniki Zetor i Bronson, wyposażone w szczotki, łyżki i zamiatarki. Do dyspozycji pracowników są również zamiatarki ręczne, dmuchawy i specjalistyczna maszyna Beach Tech 3000 – ta ostatnia przesiewa piasek i zbiera drobne odpady, takie jak niedopałki papierosów czy kawałki plastiku.

Piasek na plaży regularnie wyrównuje kultywator. Spulchnia ziemię, niweluje dołki i usuwa ślady po imprezach. Wszystko po to, by każdego ranka odwiedzający mogli cieszyć się równą, czystą i zadbaną plażą.

WIĘCEJ NIŻ TYLKO PIASEK

Czystość nie ogranicza się jedynie do samej plaży. Regularnie sprzątane są także wejścia – m.in. te przy ulicy Żeromskiego, Prusa, Nowowiejskiego, Gierczak czy Alei Interferie. Prace obejmują



Foto: Wojciech Basałygo/BIK UM Swinoujście

▲ Specjalistyczna maszyna Beach Tech 3000 w akcji – przesiewa piasek, usuwając niedopałki, plastik i inne drobne odpady. Dzięki takim porannym zabiegom plaża w Swinoujściu zachwyca czystością każdego dnia.

również ciągi piesze, schody, kładki oraz techniczne wjazdy na plażę. Dodatkowo, odkwaszane są zejścia z piasku, który nawiewany przez wiatr blokuje dostęp dla karettek i dostawców.

W sezonie letnim, od 21 czerwca do 7 września, sprzątanie na plaży Uznam odbywa się codziennie rano i popołudniu, łącznie aż 158 razy. Poza sezonem, częstotliwość sprzątania jest dostosowana do potrzeb, ale nie mniej staranna.

WYDMY I LAS

Zewnętrzna firma, działająca na zlecenie miasta, odpowiada także za czystość wydm i lasu przyległego do plaży Uznam. Ten teren, rozciągający się na długości 3 km, jest sprzątany ręcznie – tak, by nie naruszyć cennej roślinności. Pracownicy zbierają wszystko: od puszek i kapsli po porzucone namioty czy odpady po sztormach.

PRYTÓR – KAMERALNA PLAŻA

Nieco bardziej zaciszna Plaża Swinoujście Przytór również jest utrzymywana w czystości – ręcznie i mechanicznie. Codziennie rano, od końca czerwca do początku września, sprzątany jest teren kąpieliska oraz wejście od ul. Bunkrowej. Wywożone są śmieci, odpiaszczane kładki i porządkowany wjazd techniczny.

EFEKT? CZYSTO, BEZPIECZNIE, KOMFORTOWO

Dzięki regularnej i dobrze zaplanowanej pracy setek osób, plaże w Swinoujściu nie tylko spełniają najwyższe standardy sanitarne, ale też po prostu dobrze wyglądają. A to ma znaczenie – zarówno dla mieszkańców, jak i dla gości, którzy chętnie wracają tu na kolejne wakacje.

Kontrole po incydentach z końmi dorożkarskimi

Po dwóch niepokojących wydarzeniach z udziałem koni zaprzęgniętych do dorożek w Swinoujściu, ruszyły kontrole Straży Miejskiej i Powiatowego Lekarza Weterynarii. Jeden koń padł na ulicy Żeromskiego. Drugi, potknął się i przewrócił.

Wubiegłym tygodniu przy ul. Żeromskiego doszło do dramatycznego zdarzenia – koń zaprzęgnięty do dorożki padł na oczach przechodniów. Na miejscu pojawiła się policja, straż miejska i Powiatowy Lekarz Weterynarii. Następnego dnia koń przewrócił się na trasie.

Jak informuje Wojciech Basałygo z Urzędu Miasta Swinoujście, działalność dorożkarska w mieście



Foto: Wojciech Basałygo/BIK UM Swinoujście

▲ Koń ciągnący dorożkę potknął się i przewrócił na ulicy Słowackiego. Zwierzę o własnych siłach wstało i zostało przebadane przez weterynarza. Po oględzinach koń otrzymał zalecenie kilkudniowego odpoczynku.

podlega regularnym kontrolom. — Dorożkarze zobowiązali się do przestrzegania zasad. Konie nie mogą pracować w temperaturze powyżej 25 stopni, muszą być zdrowe, odpowiednio podkute. Wprowadzono też ograniczenie do czterech osób w jednej dorożce — podkreśla.

Miasto zapowiada dalsze kontrole. Funkcjonariusze straży miejskiej oraz weterynarze będą w sezonie letnim częściej pojawiać się na trasach, po których poruszają się dorożki. Celem jest zapewnienie bezpieczeństwa zarówno ludziom, jak i zwierzętom.

ŚWINOUJŚCIE.

Świnoujście ponownie stało się centrum krajowego ratownictwa morskiego. Na plaży odbyły się Mistrzostwa Polski, podczas których najlepsi ratownicy z całego kraju rywalizowali w trudnych warunkach pogodowych – przy silnym wietrze i zmiennej aurze.

Zespół ratowników ze Świnoujścia udowodnił swoje wysokie kwalifikacje, walcząc o medale i pokazując pełne zaangażowanie. Na co dzień czuwają nad bezpieczeństwem mieszkańców i turystów na naszej plaży. W miniony weekend do swoich obowiązków dołożyli starty w wymagających konkurencjach – drużynowych i indywidualnych.

W sobotę rozegrano konkurencje zespołowe. W konkurencji Garmin – sztafecie łączącej 300 m pływania, 1000 m biegu i 300 m na desce – zwyciężyły zawodniczki ze Świnoujścia: Alicja Szczepańska, Michałina Jasińska i Julia Dąbrowska. Pokazały znakomitą kondycję, zgranie i determinację. Były bezkonkurencyjne.

Niedziela przyniosła starty indywidualne w kategorii OPEN i MASTERS. Nasi ratownicy osiągnęli znakomite wyniki.

Starty w Mistrzostwach były dla naszych ratowników okazją do sprawdzenia formy i wymiany doświadczeń z koleżankami i kolegami z całej Polski. Pokazali,

Nasi ratownicy na medal



Foto: Wojciech Basałgo/BK UM Świnoujście (3)

▲ W Świnoujściu ratownicy wodni dyżurują na kąpieliskach, zapewniając bezpieczeństwo plażowiczom. Na plażach działają kąpieliska strzeżone, gdzie ratownicy obserwują teren z wież i patrolują wodę łodziami oraz quadami.

że są nie tylko gotowi do rywalizacji sportowej, ale przede wszystkim do działania w sytuacjach realnego zagrożenia życia.

Plaża w Świnoujściu jest bezpieczna, ponieważ jej bezpieczeństwo pilnują wyszkoleni, doświadczeni i sprawdzeni w boju ratownicy. Ich wiedza, refleks, umiejętności i współpraca są gwarancją skutecznej pomocy.

Gratulujemy wszystkim zawodnikom. Wracają do służby na plaży z medalami, większym doświadczeniem i jeszcze większą gotowością do działania.



Letnie wieczory z muzyką w Parku Zdrojowym

ŚWINOUJŚCIE. W każdy czwartek o godzinie 19:00 altana koncertowa w Parku Zdrojowym rozbrzmiewa dźwiękami muzyki. Miejski Dom Kultury zaprasza mieszkańców i gości Świnoujścia na bezpłatne koncerty plenerowe, które na stałe wpisały się w wakacyjny kalendarz wydarzeń kulturalnych miasta.

Te czwartkowe spotkania mają swój niepowtarzalny klimat. Kameralna atmosfera, bliskość natury i różnorodność muzycznych stylów sprawiają, że koncerty przyciągają coraz więcej słuchaczy. Nie inaczej było w ostatni czwartek, kiedy to na scenie wystąpiła Aleksandra Tocka. Jej koncert poruszył publiczność – był to wieczór pełen emocji, wzruszeń i artystycznych uniesień. Tocka zabrała słuchaczy w niezwykłą muzyczną podróż, łącząc klasykę z nowoczesnością i niebanalną interpretacją znanych utworów.



Foto: Wojciech Basałgo/BK UM Świnoujście

▲ Czwartkowy wieczór z muzyką w Parku Zdrojowym – altana koncertowa tętni dźwiękami, a publiczność zasłuchana wśród zieleni tworzy wyjątkowy klimat letnich spotkań ze sztuką.

Zeszłoroczna edycja koncertów w altanie okazała się wielkim sukcesem frekwencyjnym. Park Zdrojowy wypełnił się po brzegi, a liczba uczestników przerosła oczekiwania organizatorów. Gdy zabrakło miejsc na ławkach, publiczność rozkładała koce na pobliskich trawnikach, tworząc nieformalną, piknikową strefę kultury.

Tegoroczny cykl zapowiada się równie interesująco. Miejski Dom Kultury przygotował zróżnicowany program. Warto zarezerwować sobie czas i dołączyć do tej muzycznej tradycji. Altana w parku to miejsce, gdzie muzyka spotyka się z naturą, a wspólne przeżywanie sztuki staje się wyjątkowym doświadczeniem dla wszystkich – niezależnie od wieku czy muzycznych upodobań.

Strażnicy w samochodzie i na rowerach

ŚWINOUJŚCIE. Straż Miejska wzbogaciła swoje wyposażenie o dwa nowoczesne rowery elektryczne, które są wykorzystywane przede wszystkim podczas patroli w sezonie letnim. To istotny krok w kierunku zwiększenia mobilności funkcjonariuszy oraz skuteczniejszego reagowania na potrzeby mieszkańców – zwłaszcza w miejscach trudno dostępnych dla pojazdów silnikowych, takich jak parki, deptaki czy tereny rekreacyjne.

Zakup rowerów został sfinansowany ze środków budżetowych Gminy Miasto Świnoujście, a ich całkowity koszt wyniósł 7 398,00 zł



Foto: Beata Olszewska/BK

brutto. Nowy sprzęt wspiera nie tylko działania prewencyjne podejmowane przez strażników miejskich, ale także wpisuje się w ideę ekologicznego transportu, ograniczając emisję spalin w codziennej pracy służb miejskich.

❗ Obecnie stan osobowy Straży Miejskiej wynosi 10 osób.

ŚWINOUJŚCIE.

W czwartek, 10 lipca, odbyła się nadzwyczajna sesja Rady Miasta Świnoujście. Głównym tematem obrad była prezentacja oraz omówienie wyników analizy oddziaływania planowanej budowy Głębokowodnego Terminala Kontenerowego (GTK) w porcie zewnętrznym Świnoujścia.

Dokument, opracowany przez Zespół Doradców Gospodarczych TOR na zlecenie Miasta Świnoujście, liczy ponad 230 stron i zawiera kompleksową ocenę skutków inwestycji dla gmin Świnoujście i Międzyzdroje.

RAPORT NA STOLE

Sesja trwała blisko 7 godzin. W pierwszej części głos zabrali: przewodniczący Rady Programowej Ryszard Grobelny, dyrektor ZDG TOR Maciej Mysona oraz członkowie Rady Programowej – Andrzej Szczodry i Andrzej Sokołowski. Omówiono zarówno założenia inwestycji, jak i problemy związane z przygotowaniem opracowania, w tym ograniczony dostęp do kluczowych dokumentów i brak jednolitej dokumentacji strategicznej.

W trakcie prezentacji podkreślono m.in. brak transparentności

Rada Miasta przyjęła raport o skutkach GTK



Foto: Biuro Informacji i Konsultacji Społecznych

▲ Ryszard Grobelny – przewodniczący Rady Programowej i prezes Związku Miast Polskich, do którego należy Świnoujście – podkreśla, że raport to rzetelny dokument, stanowiący podstawę do wyciągania wniosków i podejmowania dalszych działań samorządu. Rekomenduje pełne zaangażowanie miasta na każdym etapie ewentualnej inwestycji.

procesu inwestycyjnego, ograniczone konsultacje społeczne, niewielkie spodziewane wpływy podatkowe dla Miasta oraz znaczące ryzyka środowiskowe i przestrzenne. Zwrócono uwagę na możliwe oddziaływanie na obszary Natura 2000, siedliska fauny morskiej i lądowej, zmiany w krajobrazie oraz zakłócenia w naturalnym przepływie prądów morskich.

**MIĘDZYZDROJE
TEŻ MAJĄ OBAWY**

Dyskutowano także o przewidywanych obciążeniach transportowych – według analiz inwestycja może

generować dodatkowo ok. 800 kursów samochodów ciężarowych dziennie oraz 27 pociągów towarowych, co budzi obawy mieszkańców Świnoujścia i Międzyzdrojów. Burmistrz Międzyzdrojów, Mateusz Bobek, zaapelował o współpracę obu samorządów w działaniach mających na celu ograniczenie negatywnych skutków inwestycji.

W debacie głos zabrali także radni Rady Miasta Świnoujście. Wypowiedzi dotyczyły m.in. zagrożeń środowiskowych, potencjalnego wpływu inwestycji na uzdrowiskowy charakter miasta, a także ekonomicznej zasadności budowy GTK. Radna Lidia Gawrońska

przedstawiła wnioski z analizy ZWiK dotyczącej wpływu wycinki lasu na zasoby wodne. Radny Jarosław Włodarczyk przypomniał o wcześniejszych próbach podjęcia tematu GTK przez radnych Lewicy w 2017 roku.

RADNI NIE KRYLI EMOCJI

Podczas sesji zaprezentowano także zdanie odrębne radnej Elżbiety Jabłońskiej, dołączone do raportu Rady Programowej. Krytyczne stanowisko wobec raportu wyraziła radna Dorota Konkolewska, wskazując na – jej zdaniem – tendencyjny ton opracowania. Z kolei Piotr

Piwowarczyk, prezes Świnoujskiej Organizacji Turystycznej, ocenił raport jako zbyt łagodny wobec planów budowy terminala.

W wyniku głosowania uchwała o przyjęciu analizy została przyjęta stosunkiem głosów 14 „za”, przy 4 głosach wstrzymujących się ze strony radnych Platformy Obywatelskiej: Elżbiety Jabłońskiej, Doroty Konkolewskiej, Karoliny Romańskiej i Leszka Wagi.

Raport oddziaływania Głębokowodnego Terminala Kontenerowego na obszar Gminy Świnoujście to ponad 230 stron drobiazgowej analizy przygotowanej przez Zespół Doradców Gospodarczych TOR na zlecenie Miasta Świnoujście nie pozostawia złudzeń – planowana budowa to inwestycja o skali wykraczającej daleko poza granice miasta i województwa.

DOŚWIADCZENI EKSPERCI

Za analizą stoi zespół doświadczonych ekspertów: ekonomistów, planistów, inżynierów, ekologów i urbanistów. Wśród autorów znalazły się takie nazwiska jak Maciej Mysona, dr Maria Zych-Lewandowska czy Julian Politt, a także konsultanci o imponującym doświadczeniu – kpt. ż. ś. Czesław Julian Szarek czy kmdr Mirosław Tulisza. Takie zestawienie nazwisk gwarantuje, że raport nie jest akademicką fantazją, lecz może być

ŚWINOUJŚCIE. Po latach przerwy Świnoujście znów stało się miejscem międzynarodowych przyjaźni. W dniach 27–29 czerwca 2025 roku w naszym mieście odbyło się wyjątkowe spotkanie przedstawicieli miast partnerskich, zorganizowane z inicjatywy Prezydent Miasta Świnoujście Joanny Agatowskiej. Było to pierwsze takie wydarzenie od wielu lat, a zarazem symboliczne otwarcie nowego rozdziału w relacjach Świnoujścia z jego zagranicznymi partnerami.

Jako nowo wybrany Prezydent Miasta Świnoujście chciałam nie tylko zainicjować, ale przede wszystkim wyrazić intencję ożywienia relacji i kontaktów między naszymi miastami. Cieszę się, że tak licznie przyjęliście Państwo nasze zaproszenie – mówiła Joanna Agatowska podczas powitalnej kolacji.

Spotkanie zbiegło się z obchodami ważnych jubileuszy: 260-lecia nadania praw miejskich Świnoujściu, 80-lecia polskiego Świnoujścia oraz 60-lecia istnienia 8. Flotyli Obrony Wybrzeża.

Świnoujście łączy miasta partnerskie



Foto: Lidia Wlecznik-WRG

▲ Przedstawiciele miast partnerskich ze Szwecji, Niemiec, Ukrainy i Polski w ramach spotkania delegacji partnerskich. Wydarzenie odbyło się z inicjatywy Prezydent Miasta Świnoujście Joanny Agatowskiej i było symbolicznym początkiem nowego etapu współpracy międzynarodowej.

W wydarzeniu uczestniczyły delegacje z czterech krajów: Ukrainy, Niemiec, Szwecji oraz przedstawiciel sąsiedniej gminy Heringsdorf. Miasto Truskawiec na Ukrainie

reprezentowali burmistrz Andrij Kulczynskij, jego zastępca Swjatosław Stefankiw oraz Natalia Bratkowska – dyrektorka przedszkola w Ulicznem. Nordenham, niemiecki partner

Świnoujścia, reprezentowali burmistrz Nils Siemen, Heiko Bösch i Fritz Jacob. Z miasta Kleve przyjechała czteroosobowa delegacja: Oliver van Well, Petra Tekath, Willi i Lidia Uttendorf. Ystad w Szwecji reprezentowali burmistrz Dan Kjellsson oraz przewodnicząca rady gminy Paula Nilsson. Wśród gości był również Andreas Hartwig, zastępca burmistrza sąsiedniej niemieckiej gminy Heringsdorf.

**PROGRAM PEŁEN SPOTKAŃ
I ATRAKCJI**

Oficjalnym rozpoczęciem wizyty delegacji było uroczyste otwarcie Dni Morza przez Prezydent Joannę Agatowską na Wybrzeżu Władysława IV. Wieczorem goście wzięli udział w kolacji powitalnej w restauracji „Neptun”, a następnie uczestniczyli w koncertach i wydarzeniach w ramach miejskich obchodów.

W sobotę, 28 czerwca, przedstawiciele miast partnerskich mieli okazję lepiej poznać Świnoujście podczas wspólnego zwiedzania

miasta kolejką turystyczną „Świnoujście Express”. Po lunchu delegacje dołączyły do dalszego świętowania Dni Morza. Niedziela była dniem pożegnania gości i zakończenia oficjalnego programu wizyty.

**NOWY ROZDZIAŁ
WSPÓŁPRACY**

Spotkanie miało nie tylko wymiar oficjalny, ale przede wszystkim przyjacielski. Była to doskonała okazja do odnowienia dawnych znajomości, wymiany doświadczeń i rozmów o przyszłych projektach.

– Żywimy ogromną nadzieję, że to spotkanie stanie się początkiem nowego etapu naszej współpracy. Bardzo zależy nam na tym, by relacje między naszymi miastami znów były żywe i aktywne – podsumowała Prezydent Agatowska.

Świnoujście ponownie otworzyło drzwi dla swoich partnerów i pokazało, że przyjaźnie między miastami nie wygasły. Wręcz przeciwnie – zyskały nową energię.

narzędziem decyzyjnym. Zespół Doradców Gospodarczych TOR Sp. z o.o. to polska firma specjalizująca się w doradztwie strategicznym, analizach rynkowych oraz planowaniu inwestycji infrastrukturalnych, ze szczególnym uwzględnieniem transportu, logistyki i mobilności.

TERMINAL, CZYLI CO?

Plan zakłada budowę ogromnego terminalu kontenerowego na wschód od obecnej infrastruktury portowej Świnoujścia. Dwa nabrzeża, ponad 300 ha terenu lądowego i wodnego, tor wodny o głębokości 17 metrów, pełne zaplecze drogowe i kolejowe, a w perspektywie – nawet 2 miliony TEU rocznie. To więcej niż roczne przeładunki całego portu w Gdyni.

Inwestorem jest Zarząd Morskich Portów Szczecin i Świnoujście, partnerem – Urząd Morski, a w tle państwowe firmy i duży prywatny operator portowy. Terminal miałby ruszyć w 2029 roku. Przewidywany koszt: co najmniej 3,5 miliarda złotych.

BRAKUJE KONSULTACJI. BRAKUJE UCZCIWEGO DIALOGU

Najmocniejsze zarzuty zawarte w analizie dotyczą komunikacji ze strony inwestora. Rada Programowa raportu otwarcie wskazuje na brak dostępu do dokumentów podstawowych – jak studium wykonalności czy rzeczywiste dane dotyczące przeładunków. Miasto Świnoujście nie miało wglądu w podstawy decyzji inwestycyjnych. Podobnie jak mieszkańcy – konsultacje społeczne były symboliczne, a polityka informacyjna ZMPSiŚ „skrajnie odmienna”



Foto: ZMPSiŚ

▲ Zarząd Morskich Portów Szczecin i Świnoujście w 2019 roku zaprezentował wizualizację inwestycji. Głębokowodny Terminal Kontenerowy ma być zlokalizowany w Porcie Zewnętrznym, na wschód od falochronu wschodniego Terminalu LNG.

od tej prowadzonej np. przez terminal w Gdańsku.

PRZYSZŁOŚĆ NIE KOŃCZY SIĘ W 2029 ROKU

To, co robi największe wrażenie, to długofalowa perspektywa przyjęta przez autorów raportu. GTK nie jest tylko inwestycją na pięć lat. To coś, co zmieni krajobraz Świnoujścia i jego funkcjonowanie na całe pokolenia. I trzeba to uczciwie powiedzieć: miasto będzie inne. Mniej kurortowe, bardziej przemysłowe. Mniej dostępne dla pieszych i rowerzystów, bardziej dla TIR-ów i pociągów.

ARGUMENTY „ZA”: IMPULS GOSPODARCZY I INFRASTRUKTURALNY

GTK ma potencjał, by stać się jednym z najważniejszych portów kontenerowych w Europie Środkowo-Wschodniej. Szacowana

przepustowość do 2 mln TEU rocznie, nowe miejsca pracy, rozwój zaplecza logistycznego i infrastruktury kolejowo-drogowej – to tylko niektóre z obietnic inwestora. Terminal może ożywić gospodarczo zachodniopomorską część Polski, przyciągając nie tylko towarowe strumienie z południa kontynentu, ale i kapitał inwestycyjny.

ARGUMENTY „PRZECIW”: HAŁAS, CHAOS, ZANIK TOŻSAMOŚCI MIEJSCA

Ale Świnoujście to nie tylko gospodarka. To również miasto ludzi, natury i turystyki. Raport nie pomija faktu, że planowana inwestycja może poważnie zakłócić układ urbanistyczny i rytm życia miasta. Wskazuje na niedoszacowane skutki hałasu, emisji, zanieczyszczenia wód oraz ryzyko degradacji obszarów Natura 2000. Szczególną troską objęto dzielnicę

Warszów, która – według prognoz – poniesie największe społeczne koszty.

Raport wskazuje także na możliwość spadku atrakcyjności turystycznej zarówno Świnoujścia, jak i sąsiednich Międzyzdrojów. Obawa o zanik walorów krajo-
brazowych i obciążenie ruchem ciężarowym oraz kolejowym w szczycie sezonu to nie są sprawy marginalne.

NIE TYLKO DLA NAS, ALE I DLA TYCH, KTÓRZY TU DOPIERO ZAMIESZKAJĄ

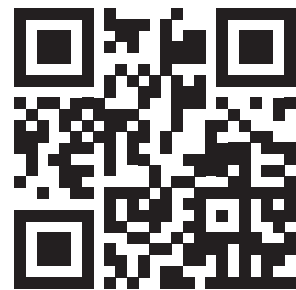
To opracowanie jest nie tylko odpowiedzią na dzisiejsze pytania. To głos w imieniu przyszłych mieszkańców Świnoujścia – tych, którzy za dwadzieścia czy pięćdziesiąt lat będą żyć z konsekwencjami decyzji podjętych dziś. Czy znajdą tu zrównoważony rozwój, czy też przestrzeń zdominowaną przez przemysłowy gigantyzm?

POTRZEBUJEMY MĄDREJ DECYZJI, NIE PROPAGANDY

Raport pokazuje wyraźnie – inwestycja o takim ciężarze gatunkowym nie może być decyzją jednostronną. Wymaga dialogu, kompromisów, transparentności i oparcia się na faktach, a nie ambicjach politycznych. Rekomendacje zawarte w analizie (których realizacja powierzona została prezydentowi miasta) to drogowskazy – ale ich przestrzeganie będzie testem dojrzałości lokalnej polityki.

PRZECZYTAJ TEN RAPORT

Ten dokument nie jest ani za, ani przeciw. Jest za myśleniem. Za odpowiedzialnością. Za planowaniem w skali dekad, a nie kadencji. Każdy mieszkaniec Świnoujścia, każda osoba zainteresowana losem Świnoujścia i Międzyzdrojów powinna się z nim zapoznać.



RAPORT

Raport można przeczytać w Internecie pod adresem:
[HTTPS://TINY.PL/R6HP3CMR](https://tiny.pl/R6HP3CMR)

ŚWINOUJŚCIE. W miniony poniedziałek w Świnoujściu odbyła się wzruszająca uroczystość, podczas której trzy pary małżeńskie zostały uhonorowane medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. W imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej odznaczenia wręczyła Prezydent Miasta Joanna Agatowska.

Te wyjątkowe medale przyznawane są parom, które przeżyły razem co najmniej 50 lat – w jednym związku małżeńskim. To symbol nie tylko trwałości, ale i codziennego budowania relacji opartej na miłości, szacunku i wzajemnym wsparciu.

– Budują Państwo wspólną historię od przeszło pięciu dekad, każdego dnia dając przykład, że miłość może przetrwać wszystko – podkreśliła podczas ceremonii Prezydent Joanna Agatowska, dziękując jubilatom za piękne świadectwo życia i rodzinnych wartości.

Medale otrzymali: Państwo Walentyna i Adam Chorzępa, którzy powiedzieli sobie „tak” 5 października 1974 roku w Świnoujściu, Państwo Wanda i Czesław

Odebrali medale za 50-letnią miłość

Gos, którzy zawarli związek małżeński 23 marca 1974 roku również w Świnoujściu, Państwo Bożena i Wiesław Krajewscy, których ślub odbył się 7 grudnia 1974 roku.

Wspomniana trójka par to nie tylko świadkowie przemian społecznych i historycznych ostatniego półwiecza, ale przede wszystkim bohaterowie własnych rodzinnych opowieści – codziennego trwania przy sobie w zdrowiu i chorobie, w radości i trudnych chwilach.

Uroczystość była pełna ciepła, wspomnień i uśmiechów, a sam moment wręczenia medali – niezwykle symboliczny. Dla uczestników to nie tylko uhonorowanie minionych lat, ale także przypomnienie, że miłość i wierność są wartościami niezmiennie ważnymi – niezależnie od czasów, w których żyjemy.

W imieniu całej społeczności Świnoujścia – Jubilatów gratulujemy i życzymy kolejnych lat pełnych zdrowia, spokoju i wzajemnej radości.



Foto: Wojciech Basałygo/BiK UM Świnoujście

▲ Trzy niezwykle pary małżeńskie z rąk Prezydent Świnoujścia Joanny Agatowskiej odebrały Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie – symbol wytrwałości, wzajemnego szacunku i pięknej wspólnej historii. Gratulujemy i życzymy kolejnych lat pełnych miłości.

Statkiem w każdy weekend

SAMORZĄDOWY SZLAK WODNY. To wyjątkowa inicjatywa samorządów: Powiatu Polickiego oraz gmin Szczecin, Swinoujście i Nowe Warpno i Województwa Zachodniopomorskiego. Powstał z myślą o mieszkańcach i turystach, którzy chcą połączyć rekreację z odkrywaniem malowniczych zakątków Pomorza Zachodniego – nie autem, a wodą.

To nowoczesna i ekologiczna forma podróżowania, która łączy przyjemność spokojnego rejsu z możliwością odkrywania atrakcyjnych miejsc regionu. Regularne kursy między Szczecinem, Nowym Warpnem a Swinoujściem odbywają się w każdą sobotę i niedzielę, w sezonie letnim – od 28 czerwca do 24 sierpnia.

DLA KOGO?

Szlak wodny został przygotowany z myślą o różnych grupach użytkowników. To rozwiązanie dla rodzin, które chcą wspólnie spędzić

weekend w sposób inny niż zwykle. Jest skierowany do turystów, którzy chcą zobaczyć region z perspektywy wody, niedostępnej przy podróży samochodem czy pieszo. Korzystać z niego mogą również rowerzyści planujący dłuższe trasy wzdłuż wybrzeża – statki umożliwiają przewóz rowerów, co pozwala włączyć rejs w trasę. To także opcja dla seniorów i osób, które chcą spędzić czas w spokojny sposób, blisko przyrody.

DLACZEGO WARTO?

Podróż statkiem po Zalewie Szczecińskim i okolicznych akwenach to doskonała okazja, by: podziwiać przyrodę – dzięki ptactwo, trzciniowiska, leśne wybrzeża, zrelaksować się w ciszy, z dala od zgiełku dróg i miejskiego hałasu, połączyć różne środki transportu – piesze wycieczki, rower, statek – i stworzyć własny plan dnia pełen różnorodnych wrażeń.



Tramwaj wodny na Samorządowym Szlaku Wodnym to nie tylko transport, to sposób na weekend pełen przygód. Rejsy odbywają się w każdą sobotę i niedzielę przez całe lato i są świetną alternatywą dla podróży samochodem. Bez korków, bez pośpiechu, za to z możliwością podziwiania najpiękniejszych zakątków Zalewu Szczecińskiego.

Nowy szlak to szansa, by spojrzeć na znane miejsca z zupełnie innej perspektywy. Swinoujście, Nowe Warpno i Szczecin – każde z tych miast wygląda inaczej, gdy oglądamy je od strony wody. Dla turystów rejs to atrakcyjna przygoda, dla mieszkańców – świetny pomysł na weekendowy wypad bez konieczności wyjazdu daleko od domu.

Dzięki temu można bez problemu zaplanować całonocną wycieczkę lub krótszy wypad – na przykład poranny rejs do Nowego Warpna i powrót popołudniowy.



Foto: Krystyna Korczyńska/MRG

▲ Podpis pod zdjęcie: W każdy weekend podczas rejsów jest niemal komplet pasażerów. Jednostka zabiera pieszych oraz rowerzystów.

GODZINY KURSÓW:

SZCZECIN — NOWE WARPNO		07:00 – 09:30
NOWE WARPNO — ŚWINOUJŚCIE		09:45 – 11:15
ŚWINOUJŚCIE — NOWE WARPNO		11:30 – 13:00
NOWE WARPNO — ŚWINOUJŚCIE		16:30 – 18:00
ŚWINOUJŚCIE — NOWE WARPNO		18:15 – 19:45
NOWE WARPNO — SZCZECIN		20:00 – 22:15

Jeśli szukacie pomysłu na weekend, chcecie zobaczyć znajome miejsca z nowej perspektywy, albo

po prostu spędzić kilka godzin na wodzie – Samorządowy Szlak Wodny czeka.

INWESTYCJE

Nowa murawa dla młodych piłkarzy

Gmina Miasto Swinoujście ogłosiła przetarg na modernizację kompleksu sportowego „Moje Boisko – Orlik 2012” przy ulicy Kościuszki 11. Najważniejszym elementem inwestycji będzie wymiana sztucznej nawierzchni boiska do piłki nożnej.

Jak zapowiada miasto, na murawie o powierzchni ok. 1860 m² pojawi się nowoczesna trawa syntetyczna spełniająca międzynarodowe normy jakości FIFA. Zanim jednak dzieci i młodzież znów zagrają tu w piłkę, wykonawca będzie musiał usunąć starą nawierzchnię, odpowiednio przygotować podbudowę, a następnie zamontować nową trawę i zasypać ją specjalnym granulatem. Stara murawa i zużyty granulaty zostaną zutylizowane.

Całość prac ma potrwać maksymalnie 60 dni od momentu przekazania placu budowy. Modernizacja zostanie zrealizowana w ramach ogólnopolskiego programu „Moje Boisko – Orlik 2012”, który wspiera remonty i rozwój infrastruktury sportowej w całym kraju. Środki na inwestycję pochodzą z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej.

Modernizacja Orlika to dobra wiadomość dla mieszkańców – boisko przy Kościuszki to jedno z najczęściej uczęszczanych miejsc rekreacji na świeżym powietrzu. Już tej jesieni dzieci i młodzież będą mogły grać na nowej, bezpiecznej i komfortowej nawierzchni.

Z wysypiska śmieci – teren rekreacyjny

ŚWINOUJŚCIE. Swinoujście zyskało nową przestrzeń do aktywnego spędzania czasu. W czwartek, 10 lipca 2025 r., oficjalnie otwarto górkę rekreacyjną przy ul. Karsiborskiej. Teren powstał z materiału wydobytego podczas budowy tunelu pod Świną.

Wzniesienie usypano z około 400 tysięcy metrów sześciennych ziemi i gruzu. W miejscu, które przez lata było nieużytkiem, powstał nowoczesny obszar rekreacyjny. Inwestycja została podzielona na kilka stref funkcjonalnych.

Jedną z atrakcji jest tor typu pumptrack, przeznaczony dla rowerów, hulajnóg i deskorolek. Tor ma 217 metrów długości i 1,7 metra szerokości. Skierowany jest do średniozaawansowanych użytkowników. Koszt budowy wyniósł 596 673 zł.

Obok znajduje się plac aktywności fizycznej OCR „Od juniora do seniora”. Zamontowano tam urządzenia do ćwiczeń, m.in. bramy, tor przeszkód, tyrolkę i strefę „ninja”. Przestrzeń jest dostępna zarówno dla dzieci, jak i dorosłych. Koszt tej części inwestycji to 491 987,70 zł.

Dla właścicieli psów przygotowano „Psią Arenę” – wybiegi z podziałem na strefy dla małych i dużych psów. Zamontowano urządzenia do treningu agilitaty: slalom, tunel, równoważnik



Foto: Beata Olszewska/Blik UM Swinoujście

▲ Na terenie przy ul. Karsiborskiej w Swinoujściu, dawnym wysypisku, powstała górką rekreacyjną z kilkoma strefami użytkowymi. Jednym z głównych elementów inwestycji jest tor przeszkód typu OCR, zaprojektowany z myślą o aktywności fizycznej dla różnych grup wiekowych.

i pochylnie. Koszt wykonania wyniósł 136 370,10 zł.

Na całym terenie zainstalowano 22 lampy solarne, posadzono drzewa i krzewy. Powstała także ścieżka pieszo-rowerowa oraz infrastruktura

towarzysząca – ławki, kosze i stojaki rowerowe. Ciekawostką jest płyta fundamentowa z elementami wykonanymi z obudowy tunelu.

Teren przy ul. Karsiborskiej jeszcze 30 lat temu pełnił funkcję

wysypiska. Pomysł na jego zagospodarowanie pojawił się już na etapie planowania budowy tunelu. Dziś to przestrzeń dostępna dla wszystkich – mieszkańców i turystów, dzieci, dorosłych i zwierząt.

Od października rusza filia akademii medycznej

ŚWINOUJŚCIE. Kończy się remont w budynku przy ul. Norweskiej 12 w Świnoujściu. To właśnie tutaj, od października 2025 roku, swoją działalność rozpocznie filia Poznańskiej Akademii Medycznej Nauk Stosowanych im. Księcia Mieszka I. Miasto zyska pierwszą w historii wyższą uczelnię.

Nowoczesne wnętrza przypominają szpital. W salach zamiast pacjentów leżą realistyczne, zaawansowane fantomy. Niektóre krzyczą, oddychają, a nawet wymiotują. Inne mają bijące serce i objawy kilkudziesięciu różnych chorób. To tu przyszli studenci pielęgniarstwa będą zdobywać praktyczne umiejętności, zanim trafią na prawdziwe oddziały.



Foto: Wojciech Basatygo/BK UM Świnoujście

▲ Prezydent Świnoujścia Joanna Agatowska podczas wizyty w nowoczesnych salach ćwiczeń, gdzie studenci będą szkolić się na zaawansowanych fantomach medycznych, odwzorowujących prawdziwe reakcje pacjentów. To właśnie tutaj już od października rozpocznie działalność pierwsza w mieście uczelnia wyższa.

– Fantomy możemy programować na konkretne dolegliwości

albo korzystać z gotowych scenariuszy. Dzięki temu studenci uczą

się radzenia sobie z różnymi sytuacjami, które mogą spotkać w pracy zawodowej – mówią przedstawiciele uczelni.

Nowa filia to szansa dla Świnoujścia i całego regionu. Studenci nie będą musieli wyjeżdżać do innych miast, by zdobywać wykształcenie. Na początek uruchomione zostaną dwa kierunki: pielęgniarstwo i administracja – zarówno w trybie licencjackim, jak i magisterskim. W planach są kolejne specjalizacje, m.in. psychologia, hotelarstwo i turystyka oraz fizjoterapia.

– Nasza decyzja o lokalizacji filii właśnie w Świnoujściu wynika z potrzeb rynku i bardzo dobrej współpracy z władzami miasta – podkreśla kanclerz uczelni, Janusz Musiał.

Podczas oficjalnego ogłoszenia decyzji, zaprezentowano również plany dalszego rozwoju. Rektor uczelni, prof. Włodzimierz Usarek, zapowiedział, że z każdym

rokiem oferta edukacyjna będzie poszerzana.

Obecność uczelni ma również szersze znaczenie – wzmocni lokalny rynek pracy, poprawi jakość usług medycznych i administracyjnych oraz może zatrzymać młodych ludzi w regionie.

Zadowolona z otwarcia uczelni nie kryje również samorząd miasta.

GŁOS SAMORZĄDOWCA

Joanna Agatowska
prezydent Świnoujścia

– To historyczny moment. Dzięki uczelni młodzi ludzie z naszego miasta i okolic zyskają dostęp do edukacji na miejscu. To dobra wiadomość dla nich i ich rodzin.

Tego lata w Świnoujściu zorganizowano coś, czego wcześniej w naszym mieście nie było – miejskie półkolonie dla dzieci. To nowa forma wakacyjnego wypoczynku, która od razu spotkała się z dużym zainteresowaniem i bardzo pozytywnym odbiorem. Już pierwszy turnus pokazał, jak bardzo taka inicjatywa była potrzebna. Dzieci mogą spędzać wakacje aktywnie, twórczo i bezpiecznie – blisko domu, ale z dala od nudy, pod opieką wykwalifikowanej kadry.

Półkolonie odbywają się w trzech dwutygodniowych turnusach: od 30 czerwca do 11 lipca, od 14 do 25 lipca oraz od 28 lipca do 8 sierpnia. W organizację zaangażowały się cztery świnoujskie szkoły podstawowe – SP nr 1 i SP nr 4 (lewobrzeże) oraz SP nr 2 i SP nr 9 (prawobrzeże). Nad dziećmi czuwają doświadczeni nauczyciele ze szkół, co zapewnia wysoki poziom opieki i bezpieczeństwa.

Już pierwszy turnus, który trwa od 30 czerwca do 11 lipca, przyciągnął blisko 90 dzieci. Choć uczestnicy są podzieleni na grupy w swoich szkołach, większość zajęć i wycieczek odbywa się wspólnie. Dzięki temu dzieci mają okazję się zintegrować, poznać rówieśników z innych szkół, nawiązać nowe znajomości i budować przyjaźnie. To czas, w którym rozwijają swoje zainteresowania, uczą się współpracy i spędzają wakacje w wartościowy sposób – a rodzice mogą być spokojni o ich komfort i bezpieczeństwo.

Koszt udziału w jednym turnusie to 650 zł. Każdego dnia dzieci

Wakacje w mieście



Foto: Szkoła Podstawowa

▲ Dzieci uczestniczą w warsztatach oraz wycieczkach. Dużo czasu spędzają w plenerze. Jak podkreślają – to lepsze niż siedzenie w domu.

otrzymują śniadanie i obiad, a największym atutem półkolonii jest ich program – różnorodny, ciekawy i dostosowany do potrzeb dzieci w młodszym wieku szkolnym. To połączenie zabawy, edukacji, sportu i profilaktyki – gry zespołowe, zabawy integracyjne, konkursy plastyczne, sport, wycieczki oraz ciekawe warsztaty edukacyjne.

Ważną częścią półkolonii jest program profilaktyczny, który w przystępny i zrozumiały sposób porusza tematy związane z codziennym życiem dzieci i ich bezpieczeństwem. Uczestnicy biorą udział w warsztatach na temat szacunku i stawiania granic, uczą się rozpoznawania przemocy i tego, jak na nią reagować. Poruszane są również zagadnienia dotyczące cyberprzemocy, hejtu w sieci oraz uzależnień – nie

tylko od substancji, ale też od telefonów, tabletów czy słodczych i napojów energetycznych. Dzieci rozmawiają o tym, jak rozpoznać zagrożenia i jak ich unikać. Uczą się, że aktywność fizyczna to świetna zabawa. W ramach zajęć tworzą swoje własne plany dnia i dowiadują się, jak dobrze i zdrowo spędzać czas wolny.

Poza zajęciami profilaktycznymi na dzieci czeka wiele innych atrakcji. Uczestnicy półkolonii odwiedzili Centrum Słowian i Wikingów w Wolinie, Morskie Centrum Nauki w Szczecinie, Woliński Park Narodowy, Muzeum Przyrodnicze i Zagrodę Żubrów. Biorą udział w seansach filmowych, spotkaniach w bibliotece, pokazach strażackich w OSP Przytór, grach terenowych i zajęciach sportowych – takich jak trening bokserki czy rywalizacje zespołowe. Nie zabraknie też ogniska z pieczeniem kiełbasek oraz zabaw z animatorami.

Letnie półkolonie w Świnoujściu to świetna alternatywa dla wakacyjnych wyjazdów. Dzięki bogatemu programowi, profesjonalnej opiece i przyjaznej atmosferze, dzieci spędzają lato aktywnie, twórczo i w gronie rówieśników. To idealny sposób na radosne i niezapomniane wakacje – tuż za rogiem, w swoim mieście.

Nowa forma letniego wypoczynku w Świnoujściu okazała się strzałem w dziesiątkę. Uśmiechy dzieci, zaangażowanie nauczycieli i pozytywne opinie rodziców pokazują, że takie inicjatywy są potrzebne i warto je kontynuować. Wiele dzieci już nie może się doczekać kolejnych turnusów – a to chyba najlepsza recenzja pierwszych miejskich półkolonii w naszym mieście.

Pływanie w dobrej cenie w basenie



Foto: Wojciech Basatygo/BK UM Świnoujście

▲ Zastępca Prezydenta Roman Kucierski zachęca do skorzystania z wakacyjnego karnetu na pływalię – 20 wejść to świetna okazja, by zadbać o zdrowie i formę w atrakcyjnej cenie.

Okres wakacji to mniej chętnych korzystających ze świnoujskiej pływali. Aby zachęcić mieszkańców Świnoujścia oraz gości do aktywności fizycznej i zdrowego trybu życia, z inicjatywy Prezydenta Miasta Świnoujście Joanna Agatowskiej można skorzystać ze specjalnego wakacyjnego karnetu na 20 wejść w cenie 160 złotych.

Karnet jest imienny i upoważnia do 20 wejść po 60 minut. Jest ważny przez 2 miesiące od daty zakupu.

Uznam Arenę w Świnoujściu nie zmienia godzin otwarcia w czasie wakacji. Pływalię będzie dostępna codziennie

w godzinach od 7.00 do 22.00. Do dyspozycji są dwa baseny: sportowy oraz rekreacyjny.

Pływalię w Uznam Arenie oferuje 6 torów pływackich w basenie sportowym oraz basen rekreacyjny – idealny do wypoczynku lub nauki pływania. Temperatura wody w basenie sportowym wynosi od 27 do 28°C a w basenie rekreacyjnym ok. 30–31°C. W cenie biletu wstępu na pływalię jest możliwość skorzystania z sauny suchej.

OSiR Wyspiarz administruje portem jachtowym, przystaniami żeglarskimi, polem kempingowym, halą tenisową i kortami ziemnymi, krytą pływalią, stadionem miejskim, boiskami piłkarskimi ze sztuczną nawierzchnią, halami sportowymi, boiskami sportowymi na plaży czy skateparkiem.

Nie każdy młody ptak potrzebuje pomocy

BEATA KASTRAU

W okresie wiosenno-letnim bardzo często możemy natknąć się na młode ptaki, które wydają się porzucone i wymagające pomocy. Stop! Najprawdopodobniej ptak, którego spotkałeś, wcale nie potrzebuje ratunku, a Twoja ingerencja może przynieść mu więcej szkody niż pożytku.

W Polsce wiele gatunków ptaków opuszcza gniazdo, zanim nauczy się latać. Takie młode ptaki to tzw. podloty – nie potrafią jeszcze wzbić się w powietrze, ale są już aktywne, samodzielnie się przemieszczają i uczą życia w naturalnym środowisku. Choć wyglądają bezradnie, nie są porzucone – opiekują się nimi rodzice, którzy karmią je i pilnują z ukrycia.

Zabranie podlotu z jego otoczenia to poważny błąd. Człowiek nie nauczy go unikania zagrożeń ani zdobywania pożywienia. Ptak, który zbyt wcześnie trafi do domu, może utracić szansę na życie na wolności – przyzwyczajają się do ludzi i nie rozwijają potrzebnych instynktów. W skrajnych przypadkach oznacza to trwałą niezdolność do powrotu na łono natury.

Podloty należy zostawić w spokoju. Ich obecność na ziemi, w trawie czy na chodniku nie jest powodem do interwencji. To naturalna faza dorastania, która trwa zwykle od tygodnia do dwóch.



Foto: Pixabay

▲ Młoda mewa na pierwszych krokach ku dorosłości – wygląda bezradnie, ale pod czujnym okiem rodziców uczy się samodzielności. Nie zabierajmy jej z natury – ona naprawdę wie, co robi.

Apelujemy do mieszkańców, aby reagowali tylko wtedy, gdy ptak wygląda na rannego – ma np. bezwładne lub nienaturalnie ułożone skrzydło, nie reaguje na otoczenie albo widać ślady urazu. W takich przypadkach:

- małe ptaki (np. wróble, gołębie) należy samodzielnie dostarczyć do lecznicy weterynaryjnej,
- w przypadku większych ptaków należy skontaktować się ze Strażą Miejską (tel. 91 321 99 40) lub Policją (tel. 47 783 15 11).

Jeśli ptaka przyniesie nam pies lub kot, najpierw należy go dokładnie obejrzeć. Jeśli nie ma obrażeń, najlepiej odnieść go w pobliże miejsca, w którym został znaleziony, i umieścić pod krzewem lub

w innym osłoniętym miejscu. Rodzice znajdą młode – ptaki nie rozpoznają zapachu człowieka, więc nie porzucą potomstwa.

Pamiętajmy też, aby nie dokarmiać podlotów. Dorosłe ptaki same przestają je karmić w odpowiednim momencie, aby zmotywować młode do samodzielnego poszukiwania pożywienia. Jeśli zaczniemy je dokarmiać, zaburzymy ten proces – ptaki zostaną w danym miejscu zbyt długo, nie rozwijają umiejętności i będą miały utrudniony start w dorosłość.

Zachowanie młodych ptaków może budzić nasze emocje, ale to, co dla nas wygląda jak sytuacja kryzysowa, w przyrodzie jest całkowicie naturalne. Dlatego zanim

zdecydujemy się działać, warto zatrzymać się na chwilę i pomyśleć – czasem największą pomocą jest pozostawienie natury w spokoju.

LECZNICA PRZYJMUJĄCA RANNE LUB CHORE MAŁE PTAKI W ŚWINOUJŚCIU:

- Przychodnia weterynaryjna „VET” s.c. Jarosław Bobruk, Zdzisław Karalus, ul. Sikorskiego 2, tel. 91 327 01 37, 601 584 499, 601 584 515, e-mail: vet93@mm.pl

Koszty leczenia i rehabilitacji rannych ptaków pokrywa Gmina.

Prosimy o niedostarczanie podlotów i rannych ptaków do Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt.

Wymieniono uszkodzone pompki

ŚWINOUJŚCIE.

W Świnoujściu jest pięć samoobsługowych stacji naprawy rowerów. Można w nich bezpłatnie napompować koło, dokręcić śrubę, wymienić dętkę czy zawiesić rower, by łatwiej coś naprawić. To przydatne miejsce, zwłaszcza w mieście, gdzie rowerem porusza się wielu mieszkańców i turystów.

Niestety, stacje regularnie padają ofiarą wandalów. W ostatnim czasie uszkodzono pompki rowerowe i narzędzia. Naprawa takich urządzeń nie jest tania. Trzeba zamawiać części od producentów, a niektóre elementy montować od nowa.

– Zamiast służyć ludziom, te urządzenia są niszczone. Tracimy czas i pieniądze, żeby je naprawiać – mówi Krzysztof Bagiński, naczelnik Wydziału Infrastruktury i Zieleni. – Musieliśmy wymienić pompki na nowe, z manometrami, bo stare były już nie do użytku.

Miasto apeluje do mieszkańców o czujność. Jeśli ktoś zauważy, że stacja jest niszczona – warto to zgłosić. Szybka reakcja może zapobiec większym zniszczeniom.

Wszystkie stacje są dostępne dla każdego, bezpłatnie i przez całą dobę. Korzystajmy z nich, ale też dbajmy o nie wspólnie.



LISTA STACJI do napraw rowerów:

- ul. Żeromskiego przy tężni
- ul. Żeromskiego przy ul. Moniuszki
- ul. Żeromskiego przy centrum handlowym
- ul. Grunwaldzka przy CH Uznam
- ul. Wybrzeże Władysława IV przy stacji Orlen

Kajakarze i żeglarze chwalą to miejsce

ŁUNOWO. Już od kilku lat marina w Łunowie przyciąga miłośników wodnych przygód. Położona w spokojnej dzielnicy Świnoujścia, nad Wielką Strugą – odnogą Starej Świny – stała się ważnym punktem na mapie żeglarzy i kajakarzy odwiedzających region.

Marina oferuje 60 miejsc postojowych dla jachtów do 8 metrów długości i zanurzeniu do 2 metrów – mówi Marek Świderski, kierownik świnoujskich marin. – Dodatkowo mamy dwa osobne pomosty przygotowane specjalnie dla kajaków i mniejszych jednostek pływających – dodaje.

Przystań od początku była zaprojektowana z myślą o wygodzie i bezpieczeństwie. Na miejscu żeglarze i kajakarze mają dostęp do energii elektrycznej i wody bezpośrednio na pomostach. Mogą skorzystać z toalet, pryszniców, pralni i suszarki. Jest też miejsce do grillowania, z kuchennym zapleczem i możliwością zmywania naczyń. Cały teren objęty jest monitoringiem, a nad



Foto: OSiR Wypiół

▲ Przystań dysponuje sześcioma pomostami, przy których jest 60 miejsc postojowych dla łodzi do 8 m długości. Dwa pomosty dedykowane są dla kajaków i innego pływającego sprzętu rekreacyjnego. Obiekt gwarantuje dostęp na pomostach do: energii elektrycznej i wody.

bezpieczeństwem czuwa całonocowa obsługa bosmańska.

Dzięki swojemu położeniu marina jest łatwo dostępna z jeziora Wicko oraz – dla jednostek o większym zanurzeniu – przez Kaczą, odnogę Starej Świny. W praktyce oznacza to, że nawet większe jachty bez problemu mogą tu zawinąć.

W ostatnich latach miejsce to szczególnie upodobał sobie kajakarce. Mogą przypołynąć tu własnym sprzętem lub wypożyczyć kajak na miejscu. Marina stała się też bazą wypadową dla dwóch popularnych szlaków kajakowych – 30- i 60-kilometrowego.

Krótszy, 30-kilometrowy szlak prowadzi przez malownicze wysepki delty Świny. Podczas spływu można zobaczyć żeremia bobrów, dzikie ptaki, a czasem nawet bieliki

krążące nad głowami. Dłuższa trasa, mająca aż 60 kilometrów, wiedzie wokół wyspy Wolin i świetnie sprawdza się jako pięciodniowy spływ z noclegami.

Marina w Łunowie położona jest na granicy Wolińskiego Parku Narodowego. W pobliżu znajduje się mały sklep spożywczy oraz prywatne domy i domki letniskowe, które oferują noclegi. To idealne miejsce dla tych, którzy szukają kontaktu z naturą, ciszy i spokoju – ale z wygodami, które doceni każdy wodniak.

Dziś, po kilku latach działania, przystań w Łunowie ma opinię jednego z najlepiej zorganizowanych i najprzyjemniejszych miejsc do cumowania w okolicach Świnoujścia.

- Adres: ul. Zalewowa 86, Świnoujście

BIULETYN INFORMACYJNY
GMINY MIASTA ŚWINOUJŚCIE
MIESIĘCZNIK

Wydawca / adres redakcji:

Urząd Miasta Świnoujścia
72-600 Świnoujście
ul. Wojska Polskiego 1/5
II piętro pok. 202

Kontakt:

Biurowo Informacji i Konsultacji
Społecznych
Urząd Miasta Świnoujścia
72-600 Świnoujście
ul. Wojska Polskiego 1/5
II piętro pok. 202
☎ 91 327 86 04

✉ rzecznik@um.swinoujscie.pl

Redaktor naczelny:

Wojciech Basałygo

Redaguje zespół:

Wojciech Basałygo, Adrian Trydeński, Beata Olszewska, Krzysztof Nowak

Skład i druk: skladgazet.pl
info@skladgazet.pl

Nakład: 6.000 egz.

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skrótów i redakcyjnego opracowania tekstów przyjętych do druku. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Żadna część niniejszej publikacji nie może być reprodukowana lub przedrukowana bez pisemnej zgody wydawnictwa.

e-wydanie: www.swinoujscie.pl

